Nr. 221. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, wtorek 27 września 1927. Rok XLVI.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 4·— zł.
Z odnoszeniem 4·50 „
Z przes. poczt. 4·50 „
Zagranicą. . . . 8·— „
Cena numeru: 20 groszy
Adres Redakcji: ul. Wielopole L. 1.
Telefon Nr 3542 i 4450.
Adres Administracji: ul. Wielopole L. 1.
Telefon Nr 1572, 3542 i 1198.
Nr. czeku PKO. 400.402.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 2 po południu

W poszukiwaniu formuły pokojowej.

Genewa, 24 września.

Nie ulega wątpliwości, że obrady konferencji genewskiej toczą się w atmosferze do pewnego stopnia przesileniowej. Nie dlatego, by istniała dziś ewentualność jakiegoś konfliktu międzynarodowego, mogącego wskrzesić groźne widmo nowej wojny. Tembardziej więc uderza fakt, że uzgodnienie formuły pokoju napotykało aż na tak wielkie trudności. Rzeczywiście, zagadnienie jest niesłychanie skomplikowane już z tego bodaj względu, że panuje głęboka rozbieżność pomiędzy dwiema zasadniczemi koncepcjami, o których w poszczególnych krajach wypowiadane są rozmaite sądy.

„Pakt lokarneński czy Protokół Genewski?" — w ten sposób określa jądro całej kwestji p. dr H. Pfafferot w artykule opublikowanym przez nader poczytny tygodnik paryski „Pax". Jest to trafne ujęcie problematu, odmienne bowiem są te dwie metody pracy nad utrwaleniem pokoju. Posługując się stylem obrazowym, paryski korespondent berlińskiej „Germanji" uważa, iż w Locarno położone zostały fundamenty pod gmach pokoju, w Genewie natomiast chciano rozpocząć budowę od układania dachówek.

Swoją nieprzejednaną opozycję w stosunku do „Protokółu Genewskiego", w najbardziej chociażby uproszczonej redakcji, składali **angielscy mężowie stanu na karb Dominjów,** jak najkategoryczniej protestujących przeciwko wszelkiemu uzależnieniu wielkobrytyjskiej polityki światowej od lokalnych spraw europejskich. I nie jest to bynajmniej czcza wymówka w ustach londyńskich dyplomatów. Foreign-Office niejednokrotnie już musiało podporządkowywać swój program ultymatywnym postulatów **gabinetów australijskich, kanadyjskich, afrykańskich** etc... To też przed kilku zaledwie dniami oświadczył bez ogródek delegat nowozelandzki w Genewie profesorowi Muretowi: „W pojęciu naszem, Brytyjczyków z za morza, granice Imperjum dochodzą do Renu, i Europą przeto interesujemy się aż do tych brzegów. **Europa poza Renem nie obchodzi nas wcale".** Wobec tego, że Anglja istotnie nie może sobie pozwolić na lekceważenie woli Dominjów, wyłania się dylemat odpowiednio zmodyfikowanego „Protokółu Genewskiego", to jest, **bez udziału Imperjum Brytyjskiego.** Krążyły na ten temat uporczywe słuchy kuluarowe, czyniono nowet pośrednie aluzje lekkie w sali konferencyjnej, ale są to plany najzupełniej nierealne, **żadne bowiem z wielkich mocarstw nie zechce podpisać protokółu,** a priori nieuznanego **przez gabinet londyński.**

„Mówmy szczerze. Cóż zaprząta głównie umysły wszystkich? Troska o utrwalenie pokoju tam zwłaszcza, gdzie byt jego najbardziej wydaje się kruchym. I z tego punktu widzenia **stosunki niemiecko-polskie stanowią najsłabszy punkt pokoju europejskiego** w ogólności, a pokoju niemiecko-aljanckiego w szczególności. Czyż więc pakt o wzajemnej nieagresji, zawarty jedynie pomiędzy Niemcami a Polską, nie byłby wystarczającym czynnikiem powszechnego uspokojenia?!". Stawiając takie pytanie w „Tepmsie", uderza d'Ormesson w sedno sprawy, gdyż zwęża ramy zbyt może obszernego problematu do rozmiarów najpilniejszych konieczności realnych. Widocznie, jest to pogląd, podzielany i przez miarodajne sfery niemieckie, skoro Stresemann uznał za właściwe złożyć obecnie w Genewie formalną deklarację o tem, że Niemcy mają zamiar w przyszłości oddawać wszystkie spory międzynarodowe na rozstrzygnięcie Trybunałowi w Hadze. Nie, nie należy identyfikować takiego oświadczenia, słownego z prawomocnym paktem „Lokarna Wschodniego". Wiadomo, że nasi zachodni sąsiedzi wciąż jeszcze mówią o „zrektyfikowaniu granic", ustalonych traktatem wersalskim. Ale uroczyście wyrzekają się coram populo wszelkiej myśli o zbrojnej na nas z tych pobudek napaści. Niestety, Polska zmuszona jest domagać się **bardziej realnych** w tej mierze gwarancyj, gdyż nawet dla dra Pfafferota posiadają słowa Stresemanna nader wątpliwą wartość rzeczową.

W każdym jednak razie konferencja obecna stanowi pewien etap na drodze ku utrwaleniu pokojowego współżycia polsko-niemieckiego. Tem energiczniej żądać musimy podpisania jasno sprecyzowanej umowy gwarancyjnej. Chcemy pokoju. W ramach obecnego status quo terytorjalnego. **Z. Kl.**

Polska rezolucja pokojowa przyjęta jednomyślnie.

Genewa, 26 września (PAT). Zgromadzenie Ligi Narodów **przyjęło jednomyślnie rezolucję polską,** oświadczającą, że **wszelka wojna napastnicza jest godną potępienia i że dla regulacji zatargów wszelkiego rodzaju winne być użyte wszystkie istniejące środki pokojowe.** Zgromadzenie oświadczyło zarazem, że wszystkie państwa, będące członkami Ligi, zobowiązane są stosować się do powyższych zasad.

O rychłe zwołanie rozbrojeniowej komisji przygotowawczej.

Genewa, 26 września (PAT). Według doniesień szwajcarskiej ag. tel., w kołach zbliżonych do Ligi panuje uzasadnione przekonanie, **iż rozbrojeniowa komisja przygotowawcza jeszcze z końcem br. będzie mogła zebrać się w Genewie na nową sesję.** W kołach politycznych Genewy zastanawiają się nad kwestją, **czy ewetualnie Rosja sowiecka weźmie udział w tej komisji.** Wobec tego, że rząd moskiewski wykazał w ostatnim roku **wielkie zainteresowanie sprawą rozbrojenia,** oraz wobec tego, ze udział Rosji sowieckiej w pracach Ligi Narodów, wobec załatwienia zatargu z rządem szwajcarskim nie napotyka na żadne przeszkody, **utrzymuje się przekonanie, że Rosja sowiecka znajdzie drogę do Genewy.**

Niemcy przeciwko polsko-rosyjskiemu paktowi o nieagresji.

Gdańsk, 26 września (PAT). Tutejszy organ nacjonalistów niemieckich „Danziger Allg. Ztg." omawiając sprawę **Locarna wschodniego,** oświadcza, że Francji nie wystarcza przyrzeczenie Niemiec, że rezygnują one ze zmiany granic z Polską przy użyciu siły zbrojnej. Francja więc zmierza do osiągnięcia swego celu drogą okrężną **przez Rosję.** Francja przypuszcza słusznie, że dla Rosji zerwanie z Francją byłoby niekorzystne, to też w celu usunięcia tego zerwania Rosja przygotowana jest obecnie do większych ofiar. Wyzyskując tę sytuację, Francja domaga się od Rosji **natychmiastowego zawarcia paktu bezpieczeństwa z Polską.** W związku z tem dziennik nacjonalistyczny oświadcza, że polsko-rosyjski traktat gwarancyjny pod protektoratem Francji **jest dla Niemiec czemś niemożliwem, ponieważ tą drogą doszłoby w praktyce do Locarna wschodniego.** Polska bowiem zabezpieczona od wschodu nigdyby się nie zgodziła **na zawarcie porozumienia z Niemcami na podstawie rewizji obecnych granic.** Musimy sobie uświadomić, że zabezpieczona Polska uzyskałaby bardzo szybko wpływ **w państwach bałtyckich.**

Stresemann oskarżony o obrazę czci.

(Telegram własny „N. Reformy").

Berlin, 26 września Głośny pacyfista niemiecki **Foerster** szuka świadków, którzy słyszeli mowę **Stresemanna** w Lidze Narodów, gdzie Stresemann **nazwał pacyfistów niemieckich łajdakami i gałganami.** Ponieważ minister niemiecki wymienił po nazwisku Foerstera i Mertensa, **Foerster zaskarżył Stresemanna przed sądem genewskim o obrazę czci.**

Rosja nie weźmie udziału w komisji celnej.

Genewa, 26 września (PAT). Sekretarjat generalny Ligi Narodów otrzymał od Cziczerina pismo z zawiadomieniem, że **rząd sowiecki nie wyśle swych przedstawicieli** na konferencję międzynarodową, mającą na celu osiągnięcie porozumienia w sprawie **zniesienia ograniczeń przywozu i wywozu,** na którą Rosja była zaproszona.

WŁADYSŁAW RUDKOWSKI

LU TAŃCZY

Powieść.

12

(Ciąg dalszy).

— Trudno się mylić, kiedy to się w oczy rzuca. Ja pani wprawdzie nie powiedziałem tego wprost, czego pragnę od pani, ale pani chyba bez słów widzi, jak ja ogromnie panią kocham i jakie wobec pani mam uczciwe zamiary. Pani widzi przecież doskonale, że wzięła mnie pani całego od pierwszego dnia. Ja nie wiem, ale mnie się zdaje, Lu, że ja byłem ślepy dotychczas. Jechałem tutaj na wypoczynek i aby ewentualnie coć napisać. Nie wiedziałem, że pani tu jest, nie myślałem o pani. Zresztą ja panią dawniej znałem w Warszawie i nie starałem się zbliżyć do ciebie. Nie przypuszczałem, nie mogłem zresztą przypuszczać, że stanie się to, co się stało. Na życzenie ojca pani przywiozłem pani tę parę drobiazgów, nie spodziewając się, ani na chwilę nie przypuszczając, że forma stosunku naszego, ta wyłącznie towarzyska, zimno-poprawna, dozna jakichkolwiek i to tak szybkich, a dla mnie tak ważnych zmian. Wezwałaś mnie do siebie. Przyszedłem i zostałem duszą, sercem, całem mojem ja. Kiedy ciebie tutaj zobaczyłem, zrozumiałem, że tu jest moje przeznaczenie. Wyszła do mnie nie ta moja, dawna, zwykła znajoma z Warszawy, ale jakiś cudny, jasny anioł, jakieś promieniejące blaskiem piękno, które mnie oślepiło. I pani, Lu, musiała to wiedzieć. Te dwie godziny, które spędziliśmy razem, kiedy siedziałem naprzeciw pani, opowiadając o rzeczach najobojętniejszych w świecie, wpatrzony w tę jasną, uśmiechniętą twarzyczkę twoją, zadecydowały o moim losie. Czułem, że się we mnie coś stało, że jestem cały pod twoim urokiem, że mi pod tą dziwną mocą twoją nademną ogromnie dobrze i że nie będę się starał wcale z pod tej władzy pani usunąć. Przeciwnie. Dzień za dniem, godzina za godziną, coraz bardziej należałem do ciebie i teraz należę cały. Pani to chyba czuje i chyba widzi. Przecież w tych drobnych wierszykach, jakie składam, ja spowiadam się tobie prawie z każdej myśli mojej. Ja się tobie cały oddaję, cały jestem twój... Nieraz mnie się zdaje, że uczucia moje nie są bez wzajemności, nieraz widzę w twoich oczach tyle ciepła i tyle dobroci, nieraz w spojrzeniu twojem czytam słowa, których usta twoje powiedzieć nie chcą, czy nie śmieją i szczęściu memu niema wtedy granic, po to, aby za godzinę, czy za dzień usłyszeć jakieś dziwnie zimne słowo, na gorące wyznanie jakąś obojętną odpowiedź, we wzroku zaś twoim znaleźć zupełnie obcy, jakiś dziwnie zimny wyraz obojętności. Tak.

— Dlaczego? Powiedz mi, Lu, czy dla ciebie, która jesteś dla mnie wszystkiem, światem moim, szczęściem, życiem mojem, czy dla ciebie ja przedstawiam cokolwiek? Patrz! Przedwczoraj... Pamiętasz? Byłaś mi taka bliska, czułem, że ciebie mogę mieć, że cię wziąć mogę, że moja jesteś...

— Niech pan mi tego nie mówi — prosiła cicho Lu.

— Muszę mówić, bo tak przecież było. Chyba nie zaprzeczysz. Oczy twoje mi to mówiły, usta twoje, ty cała, przytulona wówczas do mnie... A potem co? Jakby wszystko przygasło, jakbyś nie pamiętała o tem, co było jeszcze pół godziny przedtem...

— Panie Bolku, niech pan już nie mówi o tem. Niech mnie pan nie męczy.

— Nie rozumiem. Twierdzisz, że ja ciebie męczę, Lu, a czy ty nie rozumiesz, co się we mnie dzieje? Czy ty wiesz, jakie męczarnie ja znoszę? Czasem mi się zdaje, że znam ciebie doskonale, zdaje się, żeś taka dobra, złota dziewczynka, która dokoła siebie tylko szczęście i pogodę rozsiewać potrafi, dawać tylko radość, a czasem znowu wydajesz mi się taką okrutną, jak gdyby ci przyjemność sprawiało patrzeć na to, jak ja się spalam w uczuciach dla ciebie. Przecież ja ciebie, Lu, kocham do szaleństwa. Niema chwili jednej, którąby nie należała do ciebie. Ja żyję tylko tobą i pragnę ciebie. Mnie boli każdy twój uśmiech, skierowany do kogo innego, zazdrość szarpie mną, jeżeli spojrzenie twoje padnie na innego mężczyznę, zazdrosny jestem o każde miłe słowo, które od ciebie kto inny słyszy, o każdy taniec, w którym się widzę w ramionach innego...

— To naprawdę szaleństwo...

— Może być. Ale tak jest. Ja nie chcę tego przed tobą ukrywać. Ja ciebie pragnę wyłącznie dla siebie. Albo może jestem szalony dlatego, że się boję o to moje szczęście, może dlatego, że nie jestem pewny, jak ty przyjmiesz to, co ci u stóp składam!

— Tak przecież nie może być...

— Sama uznajesz. Więc jak ma być, Lu? Powiedz! Mam zginąć, czy starać się i walczyć o moje szczęście? Pamiętasz, Lu, kiedy to było? Przed tygodniem. Kiedy leżałaś na werandzie, a ja przy tobie siedziałem. Powiedz mi, Lu, dlaczego ty wtedy byłaś taka dobra dla mnie, żebym był proch z pod stóp twoich zcałowywał?

— Bolku, proszę niech pan nie mówi o tem.

— Dlaczego? Ja się chcę upewnić, czy to był sen tylko, czy rzeczywistość. Pamiętasz, Lu, że była wtedy chwila jedna, że usta twoje dotknęły tej oto mojej ręki. Prawda to, Lu? Powiedz!

— Prawda...

— Więc powiedz mi, Lu, dlaczego to? Czemu nie chcesz brać tego, co ci daję, dlaczego doprowadzasz mnie do szału? Dlaczego się bronisz, Lu? Czy nam nie wolno należeć do siebie? Ja ciebie kocham, Lu, ja pragnę ciebie, ja ci życie moje chcę oddać, życie moje i los z twojem życiem związać. Ty moja jesteś, musisz być moja. Lu! Ja ciebie mam za świętą, jak świętą ciebie czczę i wielbię.

Pociągnął ją lekko ku sobie. Nie opierała się. Czuł jak drżała w jego ramionach, jak głowa jej spoczęła na jego ramieniu. Nachylił się ku niej i ustami dotknął jej warg. Poczuł ich ciepło i wpił się całą siłą w jej usta, biorąc z nich całą ich słodycz.

— Moja, moja Lu!

— . . . .

(C. d. n.)

Końcowe rokowania o pożyczkę zagran. w toku.

(Telegram własny „N. Reformy").

Warszawa, 26 września. Przedstawiciele amerykańskiego konsorcjum pożyczkowego pp.: **Monnet, Fisher** i **Warden** po złożeniu wizyt oficjalnych odbyli **przedwstępne konferencje z władzami naczelnemi Banku Polskiego.**

W poniedziałek rozpoczną się **konferencje z ministrem skarbu Czechowiczem,** podczas których zostaną sformułowane **ostatecznie warunki wielkiej pożyczki.** W związku z tem spodziewają się, że **we wtorek** sprawa pożyczki wejdzie **na porządek dzienny obrad Rady Finansowej.**

Przedstawiciel kapitału amerykańskiego w Radzie Banku Polskiego.

Warszawa, 26 września (AW). Wedle informacji z kół zbliżonych do rządu **przewidywany jest wybór do rady Banku Polskiego jednego z przedstawicieli kapitału amerykańskiego** już po sfinalizowaniu rokowań o t. zw. wielką pożyczkę amerykańską. Delegatowi temu **nie będą przysługiwały żadne szczegółowe pełnomocnictwa w stosunku do Banku Polskiego.** Posiadać on będzie **jedynie atrybucje kontroli, czy udzielony Polsce kredyt będzie zużytkowany zgodnie z ustalonymi w umowie planami pożyczki stabilizacyjnej.**

W związku z tem wiadomość ostatnio podana przez wiedeńską **N. Freie Presse,** że mianowany ma być amerykański dyrektor banku Polskiego, którym ma być gubernator Federal-Reserve-Banku w Bostonie **pozbawione są wszelkich podstaw.**

Konferencja ministerjalna.

Warszawa, 26 września (AW). Wicepremjer **Bartel** odbył wczoraj konferencję z ministrem Skarbu p. **Czechowiczem** i ministrem przemysłu i handlu p. **Kwiatkowskim** w sprawach związanych z wszczęciem **rokowaniami o pożyczkę amerykańską.**

Konferencja Marszałka z ministrami w sprawach budżetowych i wewnętrzno-politycznych.

Warszawa, 26 września. Dziś o godz. 10 przedpołudniem przybył do prezydjum Rady ministrów prezes Rady ministrów marsz. **Piłsudski** i odbył kolejno **konferencję z ministrem spraw wewnętrznych Składkowskim w obecności wicepremjera Bartla.** W konferencji uczestniczył również dyrektor dep. politycznego dr. **Switalski.** Tematem konferencji były **sprawy budżetowe oraz sprawy, dotyczące polityki wewnętrznej państwa.** Konferencja trwała około pół godziny.

Następnie Marszałek przyjął na krótkiej konferencji również w obecności wicepremjera **Bartla** ministra oświaty dr. **Dobruckiego.** Po tych konferencjach Marszałek Piłsudski odbył dłuższą konferencję z wicepremjerem **Bartlem.**

Jak się dowiadujemy, Marszałek Piłsudski zamierza w najbliższym czasie odbyć ponownie **kolejne konferencje z poszczególnymi ministrami w sprawach budżetowych i wewnętrzno-politycznych.**

Pismo emigracji rosyjskiej do Marsz. Piłsudskiego.

Pismo rosyjskie „Za Swobodu" ogłosiło list otwarty istniejącego w Paryżu rosyjskiego komitetu narodowego do marszałka Piłsudskiego. List podpisany jest przez p. Kartaszewa, Fiodorowa, Burcewa i Katieniewa i zawiera omówienie sprawy dokonanych ostatnio **wysiedleń emigrantów rosyjskich z Polski.** Autorzy listu zaznaczają, że emigracja rosyjska w Polsce przeżywa wskutek wspomnianych wysiedleń chwile ciężkiego zaniepokojenia i przypuszczają, że wysiedlenia te były ze strony Polski wykonaniem **zobowiązań, zawartych w traktacie ryskim.** Wychodząc z tego założenia wskazują autorzy listu, iż prawo azylu dla emigrantów politycznych obejmuje wszędzie **również prawo akcji politycznej,** z wyjątkiem akcji, sprzecznej z ustawodawstwem państwa, które azylu udzieliło. Emigracja rosyjska korzysta z prawa azylu w wielu państwach Europy zachodniej, zachowując wszędzie lojalność wobec tych państw i ich ustawodawstwa.

List zawiera następnie **ujemną ocenę rządu sowieckiego** i jego akcji międzynarodowej, oraz skierowaną do p. marszałka Piłsudskiego **prośbą o zaniechaniu dalszych wysiedleń emigrantów rosyjskich z Polski.**

Trade Uniony i Moskwa.

Londyn, 16 września.

Ewenementem chwili jest tu wciąż **odwrócenie się stanowcze Trade Unionów od Moskwy.** Na kongresie tych ostatnich powzięto ogromną większością głosów znaną już z depesz rezolucję, wykluczającą komunistów angielskich i zrywającą stosunki z syndykatami bolszewickiemi. Rezolucja jest tem znamienniejsza, że przewodniczący kongresu, mr. G. Hicks, w swej wielkiej mowie inauguracyjnej z wielką skądinąd sympatją o Moskwie się wyrażał i znalazł nawet słowa pochwały dla systemu sowieckiego, który „tyle dobrego uczynił dla pchnięcia naprzód cywilizacji (!), kultury i dobrobytu" (!?). Ale już zaraz następny mówca, mr. Clynes, ostro potępił okrucieństwa bolszewickie i ich system krwawego teroru, zaś mr. Citrine oświadczył, że robotnicy angielscy **nigdy nie poddadzą się komendzie sowieckiej.**

Do tego bowiem Moskwa zmierzała i poniekąd dopięła częściowo swego celu. Trade Uniony, które przedtem były organizacją ściśle zawodową, podpadły w ostatnich czasach pod wpływy międzynarodowej polityki rewolucyjnej. Z chwilą zwycięstwa bolszewizmu w Rosji, sowiety chciały zawładnąć Trade-Unionami i rzeczywiście zdobyli sobie wśród nich znaczne wpływy. One to wywołały ostatnio — smutnej pamięci — strajk węglowy, który tak boleśnie odbił się na angielskich warstwach pracujących. Oni pchali do strajku powszechnego wbrew opinji wszystkich nawet robotników.

Robota sowiecka w łonie Trade-Unionów miała na celu jedynie zamienienie tych ostatnich w narzędzie rewolucji socjalnej, co stało się tak jasnem, że spowodowało dyskusję o koniecznej reformie Trade-Unionów i wprowadzenie odpowiednich ustaw przez rząd p. Baldwina. Ale stało się to również jasnem i dla wysoko wysuniętego robotnika angielskiego: zrozumiał on, że staje się zabawką w ręku sowietów i narzędziem polityki moskiewskiej, która dąży do stworzenia z Trade-Unionów państwa w państwie, co narażało Anglję na ciężkie katastrofy, zaś zupełnie spaczyło charakter zawodowy organizacyj robotniczych.

Zerwanie Trade-Unionów z Moskwą oznacza nietylko otrzeźwienie mas robotniczych i odwrócenie się ich od propagowanej przez sowiety powszechnej rewolucji. Zerwanie to oznacza jeszcze znamienny zwrot **w opinji publicznej,** która długo oczekiwana i tłumiona przez bolszewików, poczyna coraz jaśniej zdawać sobie sprawę z barbarzyństwa władców Rosji i niebezpieczeństw, do których ideologia sowiecka prowadzi..., wszystkich: biednych i bogatych, pracobiorców i pracodawców.

Postanowienia Kongresu są też pierwszym krokiem, a poniekąd i odpowiedzią na głoszony przez p. Baldwina projekt „pokoju przemysłowego" — zgodnego rozwiązywania trudności zawodowych między zainteresowanemi stronami na platformie solidarności społecznej, nie zaś — jak tego chce bolszewizm — na podstawie walki i przemocy.

Telegramy.

Podróże posła Patka do Rosji.

Moskwa, 26 września (AW). Wczoraj **opuścił Moskwę,** udając się do **Niżnego Nowogrodu,** poseł polski w Moskwie, p. **Patek.** Z Niżnego Nowogrodu poseł Patek jechać będzie **Wołgą** do **Carycyna,** skąd udaje się **na urlop na Kaukaz.** Nie jest wykluczonem, że w okresie urlopowym poseł Patek utrzymywać będzie **kontakt** z delegatem rosyjskim do rokowań z Polską p. **Stomoniakowem w sprawie paktu o nieagresję.**

Projekt dodatkowej opłaty kolejowej na Czerwony Krzyż.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 września. Ministerstwo skarbu przygotowuje **projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o pobieraniu na polskich kolejach państwowych dodatkowej opłaty na rzecz Czerwonego Krzyża.** Opłata ta będzie **nie wysoka,** a zapewni tej humanitarnej instytucji stały dochód roczny, umożliwiający jej zaspokojenie wszystkich potrzeb.

Zapowiedzi przewrotów w Hiszpanji

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 26 września. Z nad granicy hiszpańskiej donoszą tutaj **o wzmagającym się ruchu rewolucyjnym** w Hiszpanji.

Widocznie zaniepokojony wiadomościami na ten temat **Primo de Riwera,** bawiący obecnie w San Sebastian, zapowiada, że na wypadek wybuchu rewolucji stosowane będą wysokie kary, między innemi konfiskata majątku i utrata praw obywatelskich, oczywiście oprócz kary więzienia.

Niemiecko-sowiecka robota w Chinach.

(Telegram własny „N. Reformy").

Genewa, 26 wrześna. „Journal de Geneve" donosi z Hankau o aresztowaniu przez tamtejsze władze wojskowe pewnej liczby **agentów komunistycznych,** oskarżonych **o kontrabando 140 pak z dynamitem pochodzenia niemieckiego.**

Władze wojskowe dokonały szeregu rewizji w głównej kwaterze kommistów, przyczem **wykryto duże ilości amunicji oraz dokumenty, świadczące o przygotowaniach do wysadzenia w powietrze mostów strategicznych w Hankau.**

Ostre wystąpienie belgijskiego premjera przeciw mowie Hindenburga.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Bruksela, 26 września. Belgijski prezes ministrów **Jaspar** w niedzielę w Ostendzie podczas uroczystości odsłonięcia pomnika katolickiego działacza Beernaerta wygłosił przemówienie, w którem **w sposób niesłychanie ostry wystąpił przeciw mowie Hindenburga na uroczystościach Tannenberga.**

Berlin, 26 września. Pisma donoszą z Genewy, że w następstwie przemówienia Jaspara w Ostendzie, **uległ zmianie projekt pertraktacyj Stresemanna z Broucherem** co do zażegnania zatargu belgijsko-niemieckiego w sprawie franctireurów. Dla zażegnania tego zatargu było planowane wydanie wspólnego komunikatu belgijsko-niemieckiego. Plan ten obecnie został **zaniechany** i jak donoszą dzienniki, **jest wogóle wątpliwe, czy przyjdzie do pertraktacyj.**

—o§o—

Barthou przeciw Hindenburgowi

Paryż, 26 września (PAT). Przemawiając na uroczystości odsłonięcia pomnika na cześć bohaterskich żołnierzy poległych w Marokko w czasie oblężenia Bibane minister sprawiedliwości Barthou, czyniąc aluzję **do mowy tanenberskiej Hindenburga** oświadczył między innemi: Istnieją takie zaprzeczenia, których **historja nie uwzględnia** i które nas **nie przekonają,** skądkolwiekby pochodziły, **albowiem sprzeciwiają się prawdziwości faktów, dokumentów i dat.** Kwestja odpowiedzialności za wojnę jest zbyt nam bliską i pozostawiła swój zbyt widoczny stempel na naszych zniszczonych terenach, aby najbardziej nawet uroczyste choć niezręczne obalanie faktów mogło zmazać **niewybaczalne świadectwo winy.** Po doznanych okrucieństwach — mówił minister — **nie pozwolimy bezcześcić pamięci naszych żołnierzy,** poległych w obronie ziemi ojczystej, **zaatakowanej i zniszczonej.** Dowiedliśmy już niejednokrotnie, że szczerze pragniemy pokoju za cenę pewnych dobrowolnych ofiar. Nie moglibyśmy jednak poświęcić dla niego bez upokorzenia i wyzbycia się **sumienia** prawdy, stwierdzonej faktami i dokumentami, której nie pozwolimy przeinaczać. Godzimy się otoczyć tę sprawę milczeniem, ale wtedy tylko, gdy i z drugiej strony **zapanuje milczenie.** Za tą jedynie cenę godzimy się wiele zapomnieć, a to w interesie **powszechnej pacyfikacji.**

—o—

Występ hr. Westarpa w Gdańsku.

Berlin, 26 września (PAT). Cała berlińska prasa prawicowa podaje obszerne sprawozdania z przemówienia jakie **hr. Westarp wygłosił w Gdańsku** na zgromadzeniu niemiecko-narodowych stronnictw. Organ frakcji niemiecko-narodowej „Deutsche Tageszeitg" podkreśla szczególnie ten ustęp przemówienia hr. Westarpa, w którym oświadczył on, że stronnictwo niemiecko-narodowe **nie zgodzi się nigdy na żadne Lokarno wschodnie,** i że dopóki Polska nie dotrzyma istniejących traktatów, **dopóty nie może ona liczyć na zawarcie żadnych nowych traktatów z Niemcami.**

Projekt Breitscheida w sprawie granicy polsko-niemieckiej.

Paryż, 26 września (PAT). „Excelsior" donosi z Genewy, że delegat **niemiecki, Breitscheid,** oświadczył w wywiadzie prasowym, iż niemiecka partja socjalistyczna uważa, iż **kwestja granicy polsko-niemieckiej** może być rozwiązana w sposób prawny **bez uciekania się do zmiany istniejących granic terytorjalnych.** Zapomocą odpowiednich środków można by uczynić granicę jakgdyby niedostrzegalną dla ludności obu państw, **chodziłoby tu o usunięcie systemu paszportów i innych trudności pogranicznych oraz o powiększenie liczby traktatów handlowych.**

—0—

Zamieszki komunistyczne w Hankau.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Londyn, 26 września. „Evening News" donosi, że w sobotę wieczorem **uzbrojeni komuniści uderzyli na budynki dawnej angielskiej koncesji, ale zostali ze stratami odparci.**

Tegoż dnia **żołnierze chińscy usiłowali wedrzeć się do koncesji japońskich,** ale zostali odparci, przyczem **ponieśli wielkie straty.**

Kronika telegraficzna.

Jak Gusiew opuszczał Polskę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 26 września. „Dziennik Wileński" podaje ciekawe szczegóły przejazdu zabójcy Trajkowicza, **Gusiewa do Moskwy.** Gusiew, który jechał w towarzystwie członków poselstwa sowieckiego, zdradzał **wielkie zdenerwowanie** i zachowywał **wszelkie środki ostrożności, jak gdyby obawiał się zamachu.** Pociąg, którym jechał Gusiew, z powodu katastrofy zatrzymany został w Stołpcach przez kilka godzin. — Przez cały czas postoju pociągu zabójca Trajkowicza **nie opuszczał wagonu.**

Świętokradztwo w Kalwarji Wileńskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 26 września. Nieznani sprawcy, wyłamawszy kratę w sieni kościoła **w Kalwarji pod Wilnem, skradli wiele starożytnych cennych kandelabrów** i lichtarzy oraz misternej roboty krzyż z tabernaculum. Ci sami świętokradcy opróżnili też wszystkie skarbonki.

Kalwarja jest po Ostrej Bramie najbardziej czczonem na kresach wschodnich miejscem pielgrzymek.

Aresztowanie fałszerza banknotów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Przemyśl, 26 września. Policja tutejsza wpadła na trop **szajki fałszerzy 5-cio złotówek.** — Sprawa przedstawia się następująco:

W ubiegłą środę wsiadł w Warszawie do pociągu pośpiesznego, zdążającego do Lwowa, jakiś osobnik, który zostawił w wagonie teczkę i udał się do kasy kolejowej po bilet. W międzyczasie pociąg odjechał. Po przybyciu pociągu do Lwowa złożono teczkę w urzędzie ruchu, gdzie stwierdzono, że jest ona własnością Izaaka **Rotenberga z Przemyśla. W teczce znajdowało się 260 sztuk falsyfikatów 5-cio złotowych.**

Natychmiast wydelegowano z lwowskiego urzędu śledczego do Przemyśla wywiadowcę Fica, który wespół z wywiadowcą przemyskim Feldmanem **aresztował Rotenberga.** Wywiadowca Feldman wykrył również dwie **wspólniczki Rotenberga,** mianowicie Dziunię Beck, która odsiaduje obecnie karę 7-letniego więzienia **za fałszowanie banknotów** i Sabinę **Loewenberg, żonę krawca. Dalsze dochodzenia w toku.**

Inwazja myszy w Warszawie.

Od wielu lat Warszawa nie widziała tak wielkiej ilości myszy, jak obecnie. Zwierzątka te pojawiły się w niebywałej ilości, napełniając sklepy, mieszkania, piwnice i strychy. Magistrat wypowiedział wojnę tej inwazji i projektowane jest zakładanie trutek. Przyczyną tego najazdu ma być nawożenie pól w pobliżu stolicy sztucznemi nawozami.

Dział giełdowy.

Kraków, 26 września

AKCJE SILNIE ZWYŻKOWO, DOLAR BEZ ZMIANY.

Dziś w prywatnych obrotach do chwili rozpoczęcia oficjalnej giełdy panowała dla efektów tendencja silnie zwyżkowa, dla wszystkich prawie papierów ciężkich, przy żywem zainteresowaniu i małej chęci do oddawania towaru. Kursa kształtowały się następująco: Bank Polski 146—147, Bank Spółek Zarob. 83—85, Tohan 12.25—12.5, Zieleniewski 20.5 do 21, Górka 62.5—63.5, Chybie 6—6.20, Nobel 5—5.10.

Na rynku walut i dewiz tendencja utrzymana bez zasadniczych zmian. W Krakowie dolar got. 8.91 3/4—8.92, czeki bank. 8.94—8.95, w Warszawie got. 8.91½—8.92 1/4, czeki 8.93 9/10 towar, we Lwowie got. 8.91½—8.92, czeki 8.94—8.94½, w Katowicach got. 8.92—8.92½, czeki 8.94 i pół. Bank Polski bez zmiany, 8.88 za got., za czeki 8.91.

Wiedeń, 26 września. Dzisiejsze kulisy zostały otwarte przy bardzo korzystnej tendencji, ruch jednak był spokojny, obroty małe. Naogół doniesienia o sytuacji gospodarczej wpłynęły na korzystną tendencję. Usposobienie było rezerwowane.

Siersza Górnicza 4.88, Portland 49, Karpaty 29, Galicja 91, Schodnica 8.25, Nafta 9.1, Alpiny 48.75, Gal. Bank Hipoteczny 0.75, Fanto 8.2, Zieleniewski 16.20.

Zurych, 26 września. (PAT) Paryż 20.35½, Londyn 25.24 2/8, Nowy Jork 5.18.70, Belgja 72.22½, Włochy 28.28½, Hiszpania 91.27½, Holandja 207.95, Berlin 123 5/8, Wiedeń 73.10, Sztokholm 139.50, Oslo 136.95, Kopenhaga 138.90, Sofja 3.75, Praga 15.37, Warszawa 58 —, Budapeszt 90.75, Białogród 9.13, Ateny 6.10, Konstantynopol 2.61, Bukareszt 3.22,

Z Zakopanego.

(Korespondencja „N. Reformy".)

Zakopane, 26 września.

(Ku czci śp. prof. Marjana Raciborskiego. — Poświęcenie ośrodka olimpijskiego. — Uczestnicy zjazdu turystycznego w Zakopanem).

W niedzielę rano po nabożeństwie żałobnem odbyło się na cmentarzu w Zakopanem poświęcenie obeliska granitowego wzniesionego na grobie znakomitego przyrodnika śp. prof. **Marjana Raciborskiego.** W uroczystości poświęcenia nagrobka wzięli udział reprezentanci uniwersytetów polskich, Akademji Umiejętności, towarzystwa przyrodniczego im. Koupernika i grono uczniów śp. prof. Raciborskiego. O godz. 11 przedpołudnem w sali Muzeum Tatrzańskiego otworzył prof. Sokołowski **uroczystą Akademję** ku uczczeniu ś. p. prof. Raciborskiego. Przemawiali prof. Szafer, prof. Wójcicki, prof. Goetel i inni. Mowcy podnosili zasługi śp. prof. Raciborskiego, położone na polu nauki. Akademję zamknął prof. Szafer odczytaniem rezolucji, skierowanej do ministerstwa W. R. i O. P., a domagającej się utworzenia stypendjum im. prof. Raciborskiego, celem uczczenia jego zasług.

Również w niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie narciarskiego **ośrodka olimpijskiego w Zakopanem,** poprzedzone nabożeństwem w kościele parafjalnym. Na uroczystość tę przybyli reprezentant dowódcy O. K. 5, gen. dyw. Przeździecki, ppułk. Bobkowski w imieniu państwowego urzędu wychowania fizycznego, komisarz Starosolski, przedstawiciele Polskiego Zw. Narciarskiego oraz dwie grupy wojskowych i cywilnych zawodników narciarskich z kap. Łuckim na czele. Po nabożeństwie oddziały zawodników udały się do Dworca Tatrzańskiego, gdzie przed budynkiem odebrał raport gen. Przeździecki. Po raporcie podejmowano gości i zawodników śniadaniem, podczas którego przemawiali gen. Przeździecki i ppułk. Bobkowski na temat doniosłości sportu i jego znaczenia dla wychowania fizycznego narodu i dla propagandy państwowej.

Od 28 bm. rozpocznie się już **zaprawa przygotowawcza,** lekkoatletyczna i narciarska zawodników. Okres wstępnych ćwiczeń będzie się odbywał pod kierownictwem kap. Łuckiego i por. lekarza dr Mazurka. Po spadnięciu śniegu treningi narciarskie zawodników polskich będzie prowadził światowej sławy narciarz norweski Olaf Sen. Ośrodek olimpijski w Zakopanem postawiony będzie na wysokim poziomie. Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i komitet olimpijski czy nią najusilniejsze starania, aby nasza ekspedycja na olimpjadę w St. Moritz godnie reprezentwała polski sport narciarski.

Uczestnicy zjazdu asocjacji słowiańskich podczas pobytu w Szczawnicy byli podejmowani śniadaniem w Domu Zdrojowym. Ze Szczawnicy goście wyjechali do Zakopanego, gdzie w sobotę wieczór odbyło się przyjęcie w Hotelu Bristol, urządzone staraniem Towarzystwa Tatrzańskiego. Reprezentanci towarzystw zagranicznych z całym naciskiem podnosili serdeczne przyjęcie jakiego doznali w Polsce, za co przy pożegnaniu wyrazili władzom polskim najgorętsze podziękowanie.

Wyniki wyborów do gmin wiejskich w woj. lwowskiem.

Ze Lwowa donoszą:

Wybory do gmin wiejskich na terenie woj. lwowskiego są już na ukończeniu. Wyniki wyborów rozpatrywane pod kątem widzenia statystyki przynależności narodowej w poszczególnych gminach streszczają się w tem, że Rusini zdobyli większość **w 1.002 gminach, po 50% uzyskali Polacy i Rusini. w 36 gminach. Większość posiadają Polacy w 661 gminach, Niemcy w 41, żydzi w trzech.**

Dowodzi to, że wbrew alarmującym pogłoskom niektórych organów prasy, rezultaty pod względem narodowościowym odpowiadają naogół stanowi posiadania narodowego Polaków i Rusinów poszczególnych gmin, z pewną niewielką nadwyżką na korzyść Polaków. Jeżeli chodzi o stan posiadania poszczególnych stronnictw, to z pośród polskich stronnictw najsilniejsze są na wsi tutejszego województwa **PSL.** i **Stron. chłopskie.** Stronnictwa te uzyskały **10.434** mandaty na ogólną liczbę 13.750, które przypadały Polakom.

Pewne wpływy posiada P. P. S. **Związek naprawy Rzeczypospolitej** zajął mocną pozycję w szeregu gmin podmiejskich w powiatach lwowskim i drohobyckim. **Wyzwolenie** osiągnęło pewien sukces w powiatach łańcuckim i jarosławskim. Z partji **rusińskich** na pierwsze miejsce wysunęło się „Undo", które też zdobyło 50% rusińskich mandatów. Klęskę poniosła ukraińska socjalno-radykalna partja. Silnemi okazały się ugrupowania starorusińskie.

Charakterystyczny jest wreszcie fakt, że ponad 20% radnych rusinów to bezpartyjni; reszta zaś radnych rusinów, to ci, którzy weszli do rad pod flagą polskich stronnictw chłopskich. Jeżeli dodamy jeszcze, że wybory w całym szeregu gmin odbyły się na podstawie lokalnych kompromisów, dojść musimy do przekonania, że w rusińskiej masie chłopskiej żywe są tendencje lojalnego współżycia z narodem polskim w ramach państwa polskiego. M... żydowskie rozdzieliły się niemal ró... ...ów i ortodoksów.

Znaczna część żydów weszła do rad jako bezpartyjni.

W rozgrywce wyborczej w wyjątkowych tylko wypadkach szli żydzi wspólnie z rusinami przeciw polakom.

Mimo wytężonej agitacji wybory odbyły się naogół spokojnie.

Przymus wodociągowy i kanalizacyjny.

Z Warszawy donoszą:

W tych dniach odbyła się w Związku miast konferencja w sprawie poczynienia starań u czynników rządowych, aby wydanie ustawy **wodociągowej i kanalizacyjnej** możliwie przyspieszyć. Ustawa wspomniana wprowadzałaby **przypmus wodociągowy i kanalizacyjny** w tych 10-ciu miastach, w których Towarzystwo Ulen et Co. prowadzi roboty wodociągowe i kanalizacyjne. Należą do nich: **Lublin, Radom, Częstochowa i Piotrków**, gdzie roboty są już na ukończeniu, oraz **Sosnowiec, Kielce, Zgierz, Otwock, Dąbrowa Górnicza i Ostrów Wielkopolski,** gdzie się niedawno rozpoczęły.

Dla innych miast sprawy wodociągów i kanalizacji będą objęte ogólną ustawą budowlaną, które ministerstwo robót publicznych opracowuje.

Na podstawie wyników obrad, jakie delegaci Związku miast przeprowadzili w ministerstwie robót publicznych i min. spraw wewn., należy oczekiwać, że ustawa wodociągowa i kanalizacyjna **wyjdzie w ciągu najbliższych miesięcy w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.**

Przepisy wykonawcze do ustawy zostaną wydane przez poszczególne Rady miejskie. W ten sposób będzie w niedługim czasie uregulowana jedna z najpilniejszych spraw, decydująca o statnie hygjenicznym miast.

Rozdział kredytów powodziowych.

Kraków, 26 września.

W związku z klęskami elementarnemi i powodziami, które dotknęły także Małopolskę, a w szczególności w dużym stopniu cały powiat ropczycki, częściowo jasielski i całą Orawę — Rząd asygnował dotąd na zasiewy w jesieni tego roku 480.000 zł., na roboty wodne i drogowe dla usunięcia zniszczeń powodziowych 150.000 zł., wreszcie na doraźne zapomogi dla najbiedniejszych poszkodowanych 40.000 zł.

W związku z tem p. wojewoda krakowski zwołał posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Rolnej w Krakowie przy współudziale przedstawicieli Spółdzielni rolniczo-handlowych i rolniczo-kredytowych, który to Komitet, na odbytych posiedzeniach w dniu 14 i 24 b. m. rozdzielił sumę przeznaczoną na zasiewy dla następujących powiatów: dla powiatu ropczyckiego zł. 120.000; dla powiatu jasielskiego zł. 35.000; dla powiatu nowosądeckiego zł. 35.000; dla powiatu bocheńskiego zł. 35.000; dla powiatu limanowskiego zł. 30.000; dla powiatu makowskiego 30.000; dla powiatu tarnowskiego zł. 30.000; dla powiatu pilzneńskiego zł. 30.000; dla powiatu brzeskiego zł. 22.000; dla powiatu wielickiego zł. 20.000; dla powiatu gorlickiego zł. 20.000; dla powiatu grybowskiego zł. 18.000, dla powiatu chrzanowskiego zł. 16.000; dla powiatu mieleckiego zł. 15.000; dla powiatu nowotarskiego zł. 10.000; dla powiatu dąbrowskiego zł. 8.000; dla powiatu myślenickiego zł. 6.000.

Równocześnie uchwalono odnieść się do Ministerstwa Rolnictwa o przesunięcie terminu spłaty rzeczonych kredytów do jesieni roku przyszłego.

W związku z tą akcją pomocy ze strony rządu poszkodowanym, p. wojewoda krakowski w towarzystwie naczelnika Wydziału Rolnictwa Dr. Szymusika dokonał objazdu w dniach od 16—20 września b. r. powiatów: myślenickiego, limanowskiego, nowosądeckiego, grybowskiego, gorlickiego, jasielskiego, pilzneńskiego, ropczyckiego, tarnowskiego oraz Orawy i Spisza (pow. nowotarski), gdzie objeżdżając poszczególne gminy, dotknięte powodzią względnie gradobiciem, odbył p. wojewoda konferencje z wieloma wójtami w celu zapoznania się bezpośedniego z potrzebami gmin, które najwięcej ucierpiały i zarazem rozdzielił dla najbardziej potrzebujących gmin wymienione 40.000 zł. na doraźną pomoc. Również na miejscu zakomunikowano wójtom o pomocy kredytowej na zasiewy.

P. wojewoda wysłuchał wszędzie życzeń ludności, a w szczególności w pasie pogranicznym w jasielskim powiecie, oraz na Orawie i Spiszu.

Rezolucje Zjazdu Rady Asocjacji Słowiańskich Tow. Turystycznych

Zjazd Rady Asocjacji Towarzystw Turystycznych, który obradował w Krakowie w dniach 22 i 23 zakończył się przyjęciem m. in. następujących rezolucyj:

Rada Asocjacji Słowiańskich Tow. Turystycznych zaleca towarzystwom zrzeszonym w Asocjacji przeprowadzenie uchwał co do rezolucyj, dotyczących ideologji alpinizmu i ochrony przyrody, uchwalonych na zjeździe Rady w Pradze 1926 r.

Rada uznaje za potrzebne, aby wycieczki szkolne były poddawane odpowiedniej kontroli i statystyce urzędowej, dalej, aby wycieczki ... e wysyłane były wzajemnie do krajów ...skich, w celach ...lenia kulturalnego.

Rada uznaje za niezbędne, aby schroniska w górach były budowane ze szczególną ostrożnością i na zasadach architektonicznych, dostosowanych do krajobrazu oraz, aby zwracano uwagę na dostosowanie stylu budowli do narodowego charakteru budownictwa w górach.

Dalsza rezolucja domaga się przeprowadzenia we wszystkich państwach słowiańskich ustaw ogólnych, dotyczących ochrony przyrody, celem przyspieszenia realizacji parków narodowych oraz zaleca wszystkim towarzystwom zrzeszonym w Asocjacji utworzenie za przykładem Polski, specjalnych oddziałów, komisyj, lub sekcyj ochrony przyrody.

Rada zwraca się do wszystkich państw zrzeszonych o stworzenie specjalnego funduszu na wykupno obszarów szczególnie zagrożonych zniszczeniem przyrody, a to drogą współdziałania państwa i organizacyj turystycznych.

Rada, uznając dotychczasowe doświadczenia, płynące z konwencji turystycznej polsko-czechosłowackiej za nader dodatnie dla ożywienia ruchu turystycznego na pograniczu, uważa za niezbędne: 1) aby wszystkie zrzeszone towarzystwa wydały najsurowsze rozporządzenia w kierunku przestrzegania przez członków przepisów konwencji turystycz- 2) aby przy nowelizacji konwencji turystycznej rozszerzono jej teren na Niżnie Tatry, Wielką Tatrę oraz cały Spisz, 3) aby wzorem konwencji polsko-czechosłowackiej zawarto podobną konwencję między Jugosławją a Bulgarją.

KRONIKA.

Kraków, 26 września.

Uroczystości pogrzebowe ś. p. ks. Ledóchowskiego.

Z Katowic donoszą:

W piątek wieczorem przybyła do Katowic trumna ze zwłokami kardynała ś. p. Ledóchowskiego w drodze z Rzymu do Poznania. Trumnę przewieziono do kaplicy cmentarnej przy ul. Francuskiej, gdzie napływają liczni zwiedzający.

W poniedziałek przed południem ks. biskup Lisiecki odprawił uroczyste „Requiem", poczem o godz. 12 w południe trumna odwieziona została na dworzec towarowy, skąd przewieziona będzie do Ostrowa. Z Ostrowa dnia 29 b. m. zwłoki ś. p. kardynała Ledóchowskiego przewiezione zostaną do Poznania i złożone w grobowcu w katedrze poznańskiej.

Zjazd spółdzielni budowlanych.

Z Warszawy donoszą: Wczoraj otwarto w Warszawie II. ogólno-krajowy zjazd spółdzielni budowlano-mieszkaniowych, mający na celu uzgodnienie działalności poszczególnych spółdzielni. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem, poczem nastąpiło zagajenie obrad. Zjazd przyjął projekt statutu Związku spółdzielni budowlano-mieszkaniowych, poczem odbyły się wybory do Rady Związku.

W przemówieniach podkreślono, że wyniki obecnego sezonu budowlanego są bardzo nikłe, a w każdymbądz razie nie proporcjonalne do głodu mieszkaniowego, jaki dokucza szerokim warstwom ludności.

Jak gospodarowano w Spółce Brackiej w Tarnowskich Górach.

Z Warszawy donoszą: Ostatni „Robotnik" przynosi **sensacyjne szczegóły o gospodarce w Spółce Brackiej w Tarnowskich Górach.** Dyrektor tej Spółki, Tadeusz **Czapla,** członek zarządu dr. **Zagórski,** obecnie wyższy urzędnik Skarbofermu, **wbrew rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej, ulokowali płynną gotówkę w Polskim Banku Handlowym, gdzie zasiadali w Radzie nadzorczej.**

Bank ten obecnie znajduje się **w stanie upadłości** i proponuje wierzycielom uregulowanie pretensyj **w wysokości 50 proc.,** skutkiem tego Spółka Bracka **poniosłaby miljon złotych straty,** nie licząc utraconych procentów w wysokości 300.000 zł.

Komisarz m. Lwowa zajął się przedewszystkiem teatrem.

Lwowska „Gaz. Por." pisze:

P. komisarz Strzelecki, u progu swego urzędowania, z poważnego kompleksu spraw miejskich, domagających się szybkiego załatwienia wybrał przedewszystkiem sprawę teatralną. Świadczy to bezwątpienia chlubnie o zrozumieniu kulturalnych potrzeb, powierzonego jego pieczy grodu. Tylko, że to zajęcie się teatrem, w danej chwili przejawia się w ten sposób, że wezwał cały zespół operowy, a w szczególności członków chóru i orkiestry, aby „dobrowolnie" zgodzili się na 10 procentową **obniżkę gaż,** grożąc w przeciwnym razie **zwinięciem opery.** Niewiadomo, jaki będzie ostateczny rezultat tych „pertraktacyj", narazie skutek jest taki, że w tym dziale nastąpiła **ogólna dezorganizacja i zupełny zastój.**

Nie odbywają się ani próby, ani nie przygotowuje się repertuaru, co zwłaszcza z uwagi na tak spóźnione w tym roku zmontowanie machiny teatralnej, zapewne nie przyczyni się do ożywienia nowego sezonu i podniesienia frekwencji publiczności.

Międzynarodowa konferencja sanitarna.

Donoszą z Genewy:

Sekcja dla spraw zdrowotnych Ligi Narodów zwołała na dzień 29 września konferencję w Budapeszcie, ... obradować będzie nad programem prac szkół, oraz instytutów sanitarnych. Konferencji przewodniczyć będzie dyrektor sekcji spraw zdrowotnych Ligi Narodów, prof. Reichmann. Udział w konferencji zgłosili reprezentanci wszystkich państw europejskich, oraz Ameryki północnej i południowej. W związku z konferencją odbędzie się w Budapeszcie otwarcie węgierskiego Instytutu sanitarnego, wybudowanego za pieniądze międzynarodowego funduszu Rockefellera. Po konferencji, uczestnicy udadzą się do Jugosławji, celem zwiedzenia tamtejszych urządzeń sanitarnych.

—o—

Nowe trzęsienie ziemi na Krymie.

Telegram z Moskwy donosi:

Krym nawiedzony został nowem trzęsieniem ziemi. Najwięcej ucierpiał Sebastopol i Jałta. Kilka osób odniosło ciężkie rany.

—o§o—

Do numeru dzisiejszego dołączamy czeki P. K. O. na przedpłatę na miesiąc październik b. r.

—o§o—

POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA. W Piaskach Wielkich pod Krakowem poświęcony został w niedzielę piękny kościół pod wezwaniem Serca Jezusowego. Aktu konsekracji, w otoczeniu licznego duchowieństwa, w obecności tłumu wiernych, dokonał ks. biskup sufragan Rospond z Krakowa.

DAR GMINY IZRAELICKIEJ DLA WAWELU. W związku z zapowiedzią przyjazdu Prezydenta Rzpltej do Krakowa, tutejsza gmina izraelicka ofiarowała dla Wawelu cenny świecznik z początku XVIII wieku mosiężny, barokowy, o 24 ramionach, ozdobiony orłami heraldycznemi, o dużej wartości artystycznej i zabytkowej. Świecznik ten zakupiła gmina specjalnie w tym celu, aby przez ofiarowanie go dla zamku wawelskiego uczcić fakt pierwszego pobytu głowy państwa w zamku.

Świecznik umieszczony został w zamku w dawnej sypialni Zygmunta Starego, w której obecnie urządzono sypialnię dla p. Prezydenta. W świeczniku umieszczono 24 żarówek i zaraz po zawieszeniu go, załączono instalację elektryczną.

POSTULATY POSZKODOWANYCH WOJNĄ. W sali Małopolskiego Tow. Rolniczego odbyło się wczoraj zebranie Związku poszkodowanych wojną dla ustalenia akcji w kierunku zrealizowania swych postulatów. Po sprawozdaniu z dotychczasowej działalności Związku, po dyskusji, postanowiono zwołać w najbliższym czasie do Warszawy ogólno-polski zjazd poszkodowanych, uchwalono rezolucję, domagającą się, by rząd niezwłocznie przystąpił do wypłaty odszkodowań wojennych, już ustalonych i stwierdzonych, oraz aby pospieszył z doraźną pomocą poszkodowanym wojną przez udzielenie zaliczek w pieniądzach lub surowcach, na poczet ich należytości.

W SPRAWIE AKCYJ TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH. Dyrekcja Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych donosi: Na liczne zapytania, skierowywane do nas w sprawie akcyj, zaznaczamy, że akcje teraz nabywane ważne są na rok 1927/28. Nabywcy więc tych akcyj zaskują dodatkowo trzy miesiące. Do akcyj tych nie będą właściciele nic już dopłacali, tak, że będą one obowiązywały i na uroczyste otwarcia. W poprzednich latach na takie otwarcia pobierano dodatkową opłatę. Akcja na 1927/28 kosztuje dla wszystkich bez wyjątku 20 zł. i uprawnia, prócz wstępów, do pobierania premij i losowania oryginalnych dzieł sztuki współczesnych artystów polskich. Nabywać można akcje codzienni w Pałacu Sztuki przy placu Szczepańskim od godz. 10 do 1 w południe. Ze względu na ogromną liczbę zgłoszeń z Krakowa i prowincji, pożądanemby było jak najwcześniejsze zamawianie i odbieranie akcyj, tembardziej, że zbliża się już termin otwarcia pierwszej wystawy.

NOWY DYREKTOR „YMCI" W KRAKOWIE. Kierownictwo nowego gmachu „Y. M. C. A." w Krakowie, wobec ustąpienia i wyjazdu z powrotem do Ameryki dotychczasowego dyrektora, p. Jacoba, objął p. Gillett, również Amerykanin.

P. Gillett został sprowadzony z Ameryki przez Radę krajową „Ymci". Po przerwie i pewnym zastoju w okresie feryj wakacyjnych, ruch „Ymci", ...szcza we wzorowo urządzonym i świetlic...

wyposażonym jej gmachu w Krakowie, zaczyna się już ożywiać.

W związku z tem dowiadujemy się, że prace przygotowawcze około wzniesienia podobnego gmachu „Ymci" w Warszawie rozpoczęte będą jeszcze w roku bieżącym.

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU POCZTOWCÓW odbyło się wczoraj w Krakowie, poprzedzone mszą św. w kościele N. M. P. Na zebraniu po uszonu wiele aktualnych spraw resortu pocztowego. Uchwalono wysłać telegramy z wyrazami hołdu do prezydenta Rzeczypospolitej, do premjera marszałka Piłsudskiego, oraz z wyrazami czci do ministra poczt Miedzińskiego. Prezesem Związku wybrano p. Franciszka Rychla Nadto dokonano wyboru zarządu Związku i komisji.

OBNIŻENIE CEN CHLEBA. Dn. 24 b. m. odbyło się posiedzenie komisji dla badania cen pod przew. wiceprez. dra Wielgusa, przy współudziale reprezentanta województwa, oraz przedstawicieli producentów i konsumentów w sprawie obniżenia cen chleba. Po wysłuchaniu opinji komisji prezydjum miasta ustanowiło następujące ceny chleba począwszy od dnia 26 bm. I tak: za 1 kg. chleba żytniego jasnego z 60 proc. przemiału 61 gr., za 1 kg. chleba żytniego ciemnego z 85 proc. przemiału 47 gr. Ceny pieczywa białego pozostają niezmienione.

TOWARZYSTWO POMOCY ZAKŁADOM SIEROCYM. Dnia 22 b. m. odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa pomocy zakładom sierocym w województwie krakowskiem. Tymczasowy komitet wykonawczy powitał zebrane grono osób, które swem tak licznem przybyciem dało dowód odczucia „potrzeby powstania tego rodzaju towarzystwa i chęci do pracy. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu. Przez aklamację wybrani zostali: prezes dyr. Zakładu Pawlikowice, ks. Józef Machała, wiceprez. Helena Bednarska, skarbnik dyr. Zakładu „Józefitów" ks. Jan Sławiński, zastępca Jan Starzewski, sekretarz Halina Mizerska, zastępca Jadwiga Gałęzowska. do wydziału weszli: Stefanja Witkowska, Bolesława Krowicka, Helena Nowicka, jako zastępcy: Maria Struszkiewiczowa, Janina Rostowa, Dr. Adoff Klęsk. Komisja rewizyjna wybrana została w składzie: Felklówna, Dr. Kłosiński, Józef Gałęzowski. Mamy nadzieję, że społeczeństwo oceni znaczenie powstania tej, tak, ważnej placówki i przyjdzie jej z dodatnią pomocą, ażeby umożliwić wyrwanie chorobom i nędzy sieroty, wśród których może tkwi niejeden talent i umysł wybitny, w przyszłości chluba Ojczyzny.

Z DZIAŁALNOŚCI POGOTOWIA RATUNKOWEGO. W miesiącu sierpniu interwenjowało Pogotowie ratunkowe w 720 nagłych wypadkach. Z tego 401 wypadków było chirurgicznych, 12 zamachów samobójczych, 2 wypadki nagłej śmierci. Reszta interwencyj Pogotowia obejmuje drobne wypadki.

WYKAZ SKŁADEK NA SAMOLOT SANITARNY W SIERPNIU B. R. Na rzecz fundacji samolotu sanitarnego województwa krakowskiego wpłacono do dnia 21 sierpnia b. r.: Dr. Maciej Waronda 100 zł., Zarząd dóbr żywieckich 50 zł., Dr. Jan Danielski w Nowym Targu na bloczek i listę składkową 552 zł. (w tem złożyli: Daniec w Zakopanem 50 zł., Galica 100 zł., Nosal 50 zł., Stowarzyszenie kupców 70 zł., Kołoński 30 zł., Bank Podhalański 50 zł.), Szpital wojskowy w Nowym Sączu 7 zł., prof. Fryderyk Zoll 10 zł., Mr. Krychleb 10 zł., Wojsk. Sąd okr. V 2.85 zł., P. K. U. Nowy Sącz 2.50 zł., Związek farmaceutów Kraków 100 zł., Dr. Adolf Meisels trzecia rata 100 zł., Związek oficerów rezer. Kraków 20 zł., Bank Spółek zarobk. Kraków 50 zł., Garn. Izba chorych Oświęcim 7 zł., Dr. Sędzimir Wilanowice 10 zł., Franciszek Lenert 20 zł., Dr. Adam Peters 50 zł., Mg. J. Hedbod, Grybów, 25 zł., Malop. Związek mleczarski Kraków, 100 zł., Wydział powiatowy Ropczyce 25 zł., Magistrat m. Dębicy 25 zł., Magistrat m. Sędziszowa 25 zł., Rada powiat. Pilzno 50 zł., Urząd m. Krzeszowice 23 zł., Zarząd dóbr Sucha hr. Tarnowskiej 25 zł., Götz Calke Grybów 25 zł., Zorn Abraham, Kąclowa, 25 zł., Mr. Kałuśniacka, Wilanowice, 15 zł., K. Sokalski 10 zł., Kopalnia w Libiążu 25 zł., gmina Szczurin 25 zł., Franciszek Bałorowicz, Dąbrowa, 25 zł., funkcjonarjusze nadleśnictwa w Śnietnicy 25 zł., Magister R. Pawlikowski, Mielec, 25 zł., Jaworznickie Kopalnie węgla 25 zł., Starostwo Gorlice 100 zł., Starostwo Brzesko 40 zł., Fr. Wesely 8.9 gr.; łącznie z dotychczas wpłaconemi składkami zł. 15.000.26.

WYKAZ CHORÓB ZAKAŹNYCH zgłoszonych w miej. Urzędzie Zdrowia w czasie od 18 do 24 bm. Tyfus brzuszny 6, malarja 1, róża 1, dyfterja 6, szkarlatyna 13, czerwonka 6, koklusz 3.

POŻAR W PROKOCIMIU. W niedzielę w godzinach popołudniowych wybuchł w Prokocimiu pożar, pastwą którego padły w części zabudowania Jana Rysia. Pożar wznieciły dzieci. Straż pożarna ogień ugasiła.

PĘKŁA RURA WODOCIĄGOWA na placu Groble, skutkiem czego zapadła się jezdnia na przestrzeni około 10 m. Zawiadomiony zarząd wodociągu miejskiego wodę zamknął i teren zabezpieczył, przystępując natychmiast do wymiany pękniętej rury.

WYPADEK SAMOCHODOWY zdarzył się wczoraj wieczorem koło parku ludowego na Woli. Przejeżdżała tamtędy w bardzo szybkiem tempie taksówka, w której siedziały dwie kobiety. Gdy szofer chciał bieg zwolnić, samochód przewrócił się, nakrywając sobą pasażerów. Przechodnie pospieszyli z ratunkiem. Okazało się, że szofer, Józef Gunia, lat 29, doznał złamania trzech żeber, oraz ogólnego wstrząsu, niejaka Helena Czernik, lat 26, odniosła ranę na lewej skroni, oraz doznała starcia skóry na plecach, a trzecia osoba, niestwierdzonego na razie nazwiska, wyszła szczęśliwym trafem bez szwanku. Rannych przewiozła przejeżdżająca tamtędy inna taksówka na stację Pogotowia ratunkowego, skąd, po pierwszym opatrunku, odwieziono ich do szpitala chirurgicznego.

DOWODY ROZTARGNIENIA. Posterunkowy policyjny złożył na drugim komisarjacie P. P. parasolkę, pozostawioną na jednej z ławek na wzgórzu św. Bronisławy. Również w tymsamym komisarjacie złożony został portfel skórzany z różnemi zapiskami nieznanego właściciela.

ARESZTOWANIA. Policja aresztowała Jakóba i Stanisława Korneckich za utrudnianie policjantowi w wykonywaniu jego czynności służbowych, dalej aresztowano Stanisława Wasia, Feliksa Rudkę i Franciszka Machaja, którzy w czasie bójki z Franciszkiem Sroczyńskim wypalili do niego z rewolweru, raniąc go nieszkodliwie w prawą dłoń. Wreszcie aresztowano Zygmunta Popielucha, lat 20 liczącego, pomocnika ślusarskiego, którego dzisiejszej nocy napotkał policjant na jednej z ulic w chwili, kiedy niósł worek z różnemi częściami składowemi maszyn. Wobec tego, że Popieluch nie umiał dać żadnego wyjaśnienia co do pochodzenia tych rzeczy — odstawiono go pod „Telegraf".

Przed przyjazdem Prezydenta Rzpltej.

Odezwa prezydjum m. Krakowa do mieszkańców.

W dniu dzisiejszym na kioskach i murach miasta rozlepiono afisze następującej treści:

W piątek dnia 30-go września 1927 roku przybywa Prezydent Rzeczypospolitej Dr. Ignacy Mościcki. Podając tę radosną wieść o zaszczytnych odwiedzinach wzywamy Mieszkańców Miasta do gorącej manifestacji uczuć lojalności i Czci dla Dostojnego Gościa przez wzięcie udziału w uroczystem powitaniu przy przejeździe przez ulice Miasta, dekorowanie domów chorągwiami o barwach Miasta i Państwa.

Niech wszędzie rozbrzmiewa radosny okrzyk Prezydent Rzeczypospolitej niech żyje! Podpisano Inż. Karol Rolle, Prezydent miasta Krakowa, Witold Ostrowski, inż. Józef Sare, dr. Ludwik Schneider, dr. Piotr Wielgus, wiceprezydenci m. Krakowa.

UDZIAŁ OSÓB W UROCZYSTOŚCIACH.

W sprawie udziału w uroczystościach osób zaproszonych z okazji pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej komunikują nam:

Podczas różnych uroczystości nieraz było praktykowane, że osoby, które otrzymały zaproszenie wprowadzały po jednej lub więcej osób.

Otóż zwraca się uwagę, że na wszystkie miejsca w zaproszeniach wymienione wstęp mają **tylko** osoby, na które zaproszenie opiewa i że dopraszanie sobie do towarzystwa jest niedopuszczalne.

URZĘDOWE BILETY WSTĘPU.

Na uroczyste przedstawienie w dniu 30 b. m. wydane ku czci Prezydenta Rzeczypospolitej dra Ignacego Mościckiego bilety wstępu mają swoją ważność jednak za uzyskaniem karty wstępu, które można odbierać w sekretarjacie prezydjalnym magistratu od 28 b. m. w godzinach urzędowych. Bilet wstępu do gmachu teatru jest imienny i bez tegoż nie będzie można wejść na widownię teatru.

—0—

PREZYDENT RZPLTEJ W OLEANDRACH. Jak nam komunikują z zarządu Związku Legjonistów, program pobytu Prezydenta Rzpltej w Krakowie rozszerzono przez wręczenie aktu wspólnego hołdu trzech organizacyj, t. j.: Związku Legjonistów, Inwalidów i Strzelca. Hołd ten odbędzie się w drugi dniu pobytu Prezydenta, w czasie gdy Prezydent uda się na błonia, celem przyjęcia rewji załogi Po drodze zatrzyma się Prezydent w historycznem już dziś miejscu, w Oleandrach, skąd wymaszerowała kadrówka 6 sierpnia 1914 r. i tutaj zebrani legjoniści i strzelcy złożą hołd i wręczą symboliczny krzyż legjonowy, wspólną oznakę legjonową.

—0—

ODCZYT DR. M. ZIEMNOWICZA I DR. Z. SZYBALSKIEJ p. t. „Nowe wychowanie" (wrażenia z międzynarodowego Kongresu nowego wychowania w Locarno z sierpnia 1927 r.) urządza Klub Społeczny (Rynek gł. 32, II p.) we wtorek 27 b. m. o godz. 8 wieczorem, na który wydział zaprasza członków wraz z wprowadzonymi przez nich gośćmi.

—0—

Z POWSZECHNEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH komunikują nam, że dnia 15 października br. upływa termin uiszczenia należytości za przymusowe ubezpieczenie nieruchomości od ognia.

Właściciele realności, którzy wezwania do zapłaty składki ogniowej otrzymali, lub też nie otrzymali, winni zgłosić się do Kasy Oddziału Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych (Radziwiłłowska L. 23, I. p. tel. 1048) celem wyrównania przypadającej należności.

Po dniu 15 października br. niewykupione kwity rejestrowane odda Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych do ściągnięcia w drodze egzekucji, wraz z ustawowym procentem za zwłokę w myśl art. 32. Ustawy z dnia 27 maja 1927 r. (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 46. poz. 410). 1068

Z kraju.

PREZYDENT RZPLTEJ W POZNANIU. Pomiędzy 9 a 14 października odbędzie się w Poznaniu uroczyste odsłonięcie pomnika poległych 15-tu ułanów poznańskich (1 p. ułanów wielkopol). W najbliższych dniach udaje się delegacja korpusu oficerskiego do Warszawy, celem zaproszenia na powyższą uroczystość Prezydenta Rzpltej, ministra spraw wojskowych, oraz kilku wyższych wojskowych, związanych tradycją bojową z pułkiem poznańskim. Przewidywany jest przyjazd i udział wyższych władz cywilnych i przedstawicieli społeczeństwa, oficerów rezerwy, byłych dowódców pułku, oraz rodzin poległych. Pomnik buduje się na przepięknym placu przy ul. Ludgardy, prace są już na ukończeniu. Program uroczystości składać się będzie ze mszy św. żałobnej za poległych, poczem nastąpi uroczyste odsłonięcie. Wieczorem wyda miasto Poznań, które w znacznej mierze przyczyniło się do budowy pomnika, wielki raut w ratuszu. Ze względu na prawdopodobny przyjazd Prezydenta Państwa, odsłonięcie pomnika budzi już obecnie w mieście wielkie zainteresowanie.

PAŃSTWOWA RADA GOSPODARCZA. Z Warszawy donoszą: Komisja opinjodawcza odbyła w dniu 23 b. m. posiedzenie, na którem obradowano nad sprawą powołania do życia państwowej Rady gospodarczej, mającej zastąpić istniejące komisje opinjodawcze przy prezydjum komitetu ekonomicznego ministrów, oraz pewną liczbę rad i komisyj, zorganizowanych w różnych innych ciałach gospodarki państwowej.

POWODY USTĄPIENIA PUŁK. SŁAWKA z prezesury Związku legjonistów. Jak nas informują z kół legjonowych, pułk. Sławek ustąpił ze stanowiska prezesa „Związku Legjonistów" z powodu powołania go do czynnej służby wojskowej. Według bowiem statutu „Związku Legjonistów", członkiem stowarzyszenia nie może być wojskowy w czynnej służbie. Agendy prezesa „Związku Legjonistów" objął pułk. rez., dr. Piestrzyński, dyrektor departamentu zdrowia w ministerstwie spraw wewnętrznych.

ZJAZD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO KOLEJARZY rozpoczął się wczoraj w Warszawie. Delegaci wraz z zaproszonymi gośćmi, wśród których znaleźli się ministrowie: Kwiatkowski, Romocki i Jurkiewicz, zwiedzili wspaniały gmach Związku przy ul. Czerwonego Krzyża. Wieczór odbył się raut.

Dzisiaj rozpoczynają się obrady.

OBRADY ZWIĄZKU POCZTOWCÓW. W niedzielę rozpoczęły się w Warszawie obrady Zjazdu pracowników poczt, telegrafów i telefonów z całej Rzplitej. Obrady o godz. 11 przed poł. zagaił p. Szczurek w lokalu słow. hygienicznego. W zebraniu wziął także udział min. Miedziński. Zjazd powitali p. posłowie: Barlicki (P. P. S.) i Kornecki (Z. L. N).

Po południu przyjęto sprawozdania komisyj i zarządu, poczem obrady odroczono na dzisiaj, poniedziałek.

STRAJK W BANKU DYSKONTOWYM, jak donoszą z Warszawy, trwa w dalszym ciągu i sytuacja wewnętrzna Banku pogarsza się z dnia na dzień wobec rosnących zaległości. Wobec zdecydowanie mocnej postawy strajkujących, jak również ze względu na wielkie straty, jakie Bank ponosi, należy się spodziewać, że w dniach najbliższych dojdzie do porozumienia.

W związku z akcją strajkową odbył się we Lwowie w sobotę tłumny wiec pracowników bankowych. Uchwalono poprzeć strajk materjalnie, a w razie konieczności, nawet czynnie.

ZMIANA NAZWY MIASTA. P. minister spraw wewn. zmienił nazwę miasta Wieleń w pow. czarnkowskim (woj. Poznańskie) na Wieleń nad Notecią.

GUSIEW I SCHLETZER OTRZYMALI WIZY NA WYJAZD DO MOSKWY. Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że po przesłuchaniu w dniu 19 b. m. przez sędziego Wituńskiego funkcjonarjuszy poselstwa sowieckiego, Gusiewa i Schletzera, na podstawie dotychczasowych wyników toczącego się w dalszym ciągu śledztwa, oraz z zeznań, złożonych przez nich, władze sądowe, nie wchodząc w rozstrzygnięcie zasadniczego zagadnienia, czy wyżej wymienieni funkcjonarjusze poselstwa sowieckiego podlegają jurysdykcji sądów polskich, nie znalazło w ich czynie cech przestępstwa, przewidzianego w artykule 453 K. K. i podstaw do postawienia ich w stan oskarżenia. Na tej zasadzie ministerstwo spraw zagranicznych wydało Gusiewowi i Schletzerowi wizy na wyjazd do Moskwy, który nastąpił w dniu 20 b. m.

KATASTROFA LOTNICZA. W sobotę przed południem na lotnisku trzeciego pułku lotniczego w Ławicy wydarzyła się katastrofa lotnicza. Aparat „Bristol", pilotowany przez por. Pichlera, spadł na lotnisko i uległ rozbiciu. Lotnik ciężko ranny, przewieziony został do szpitala.

5 TRAGICZNYCH WYPADKÓW SAMOCHODOWYCH WE LWOWIE W JEDNYM DNIU. Onegdaj przyszło we Lwowie do pięciu wypadków automobilowych. W czterech 4 osoby ozstały ciężko ranne, wreszcie około godz. 20 zdarzył się najtragiczniejszy wypadek. Ot. za rogatką Janowską w pobliżu Batorówki jechały w stronę miasta wozy naładowane drzewem. W tym momencie zdążało również w stronę miasta auto. Konie jednego z wozów spłoszyły się, rzuciły się w bok, a woźnica wskutek nagłego szarpnięcia upadł na ziemię i dostał się pod koła automobilu tak nieszczęśliwie, że poniósł śmierć na miejscu.

OSZUST „NABRAŁ" KUPCÓW LWOWSKICH. Do Lwowa przyjechał z Zamościa niejaki Srul Becher i w szeregu firm, przedstawiwszy się jako kupiec z Zamościa, nabrał wielką ilość towarów tekstylnych, płacąc wszystko wekslami. Ogólna kwota, na którą weksle opiewają, wynosi 14.000 złotych. Później dopiero okazało się, że Srul Becher jest zwyczajnym oszustem i zjechał do Lwowa jedynie na gościnne występy, a „nabrawszy" kilkunastu kupców, ulotnił się najdyskretniej.

OBRABOWANIE KANCELARJI ADWOKACKIEJ PRZEZ WŁAMYWACZY. Z Drohobycza donoszą, że onegdaj dokonano włamania do kancelarji adwokata Holendera, zamieszkałego przy ul Stryjskiej. Kasiarze, uzbrojeni w najnowsze złodziejskie narzędzia, rozbili ogniotrwałą kasę, skąd zabrali 40 dolarów i 800 złotych.

SKRYTOBÓJCZY MORD. W Domażyrze, pow. Gródek Jagielloński, niejaki Mirko N. z Suchowoli strzelił z karabinu do Leńka Krywuły, kładąc go na miejscu trupem. Mirko zbiegł.

UJĘCIE MORDERCY. W nocy z 20 na 21 bm. dokonano w pow. Rawskim morderstwa rabunkowego na osobie niejakiego Suchoryty, który szedł porą nocną do apteki po lekarstwa. Morderca po dokonaniu rabunku zbiegł. Onegdaj aresztowano zbrodniarza w osobie Franciszka Gmernickiego, zam. w Rajczu pow. Rawa Ruska.

Ze świata.

POMNIK BRATERSTWA BRONI FRANCUSKO-AMERYKAŃSKIEGO wzniesiony będzie w Paryżu kosztem 300.000 dolarów, zebranych w drodze składek w Ameryce.

ZGON SŁYNNEGO PRAWNIKA. W Petersburgu zmarł, przeżywszy 83 lata, słynny prawnik rosyjski, Anatol, Syn Teodora Koni. Koni był jedynym członkiem honorowym petersburskiej Akademji Umiejętności i słynął ze swych zapatrywań postępowych. Jako psycholog-kryminalista, utrzymywał ożywioną korespondencję z wybitnymi przedstawicielami rosyjskiej literatury prawniczej. Swego czasu, jako przewodniczący trybunału petersburskiego, przyczynił się do uwolenia rewolucjonistki, Wiery Zazulicz, oskarżonej o zamach na życie ówczesnego naczelnika Petersburga, generała Trepowa, przez co umożliwił jej ucieczkę z Rosji. Spuściznę swą literacką Koni przekazał przed śmiercią Akademii petersburskiej.

I KOBIETY BĘDĄ WALCZYŁY Z BYKAMI. Senorita Esennada wkrótce będzie pierwszą kobietą walczącą z bykiem. Twierdzi ona że nie widzi powodu, dlaczego płeć piękna nie może być tak dobrym „torreadorem", jak mężczyźni — i postanowiła dowieść tego. Senorita obecnie codziennie odbywa ćwiczenia i spodziewa się po raz pierwszy wystąpić na arenie w walce z bykiem tego jeszcze roku.

SOWIETY KUPUJĄ KONIE WOJSKOWE W KANADZIE. Z Moskwy donoszą: Sowiecka misja handlowa w Kanadzie, która p została w tym kraju pomimo zerwania stosunków dyplomatycznych między Rosją a Anglją, zakupiła ostatnio w Kanadzie 1,100 koni dla armji czerwonej. Rząd kanadyjski zgodził się na przetransportowanie tych koni do Rosji.

Uroczystość pięciolecia Polskiej Ligi Lotniczej „Aerolot"

Z Warszawy donoszą:

Dnia 24 b. m. odbyła się w Warszawie uroczystość jubileuszowa Polskiej Linji Lotniczej. Na lotnisko cywilne przy ul. Topolowej przybyli przedstawiciele rządu, a więc min. komunikacji inż. Romocki, min. poczt i telegrafu Miedziński, dyr. protokółu dyplomatycznego Przeździecki, szereg osobistości rządowych, prezydent miasta inż Słomiński, przedstawiciele wojskowości, gen. Stachiewicz i wiele innych osobistości oficjalnych, oraz przedstawiciele świata przemysłowego, prasy i t. d.

Po Mszy polowej, przemówił od ołtarza ks. Pawelski, poczem przemówił prezes zarządu i twórca „Aerolotu", dyr. Ignacy Wygard; w obszernem przemówieniu przedstawił trudności, z jakiemi walczyć zmuszony był Aerolot w pierwszych chwilach swego istnienia, trudności, o których pojęcia niema niefachowiec, to też dr. Wygard w pozornym paradoksie szekł: „Gdybyśmy byli fachowcami, nie bylibyśmy z pewnością mieli dosyć odwagi do realizacji naszej idei". Obecnie jednak osiągnięto dzieło, które stanowi rekord w awjatyce międzynarodowej. Trzy miljony kilometrów bez śmiertelnego wypadku z pasażerami, bez zagubienia, lub uszkodzenia jakicjkolwiek wysyłki. Zawdzięczać to należy nietylko współpracownikom i materjałowi technicznemu, ale i zrozumieniu, jakie miało dla „Aerolotu" ministerstwo komunikacji. W zakończeniu dziękuje prezes prasie polskiej wszelkich odcieni za poparcie i zapewnia, że P. L. L. dołoży wszelkich starań, by najbliższe 3 miljony kilometrów przebyć w czasie krótszym i to na samolocie już nie obcego, ale polskiego pochodzenia. Na przemówienie p. Wygarda odpowiedział min. komunikacji, inż. Romocki, który w przemówieniu swojem wyraził nadzieję, że w najbliższym okresie zdołamy zdobyć jeszcze większej wagi sukcesy. W najbliższym okresie „Aerolot" ma dwa zadania przed sobą: opanowanie wielu nowych szlaków powietrznych, oraz oparcie naszego lotnictwa o aparaty wytwarzane w państwie.

Następnie odbyło się zwiedzanie stoczni Polskiej Linji Lotniczej, gdzie — jak stwierdzono — już obecnie wyrabiane jest około 80 proc. części samolotów i silników lotniczych. Uroczystość zakończyło śniadanie, które odbyło się w pięknie udekorowanym hangarze.

Masowa wędrówka bezrobotnych

Organ Wszechukraińskiej Rady Związków Zawodowych „Robitnycza Gazeta", wychodząca w Charkowie, podaje ciekawe obrazki z życia najbardziej uprzemysłowionej dzielnicy Ukrainy „Zagłębia Donieckiego".

Bezrobotni, szukający pracy, zjeżdżają z całej Rosji wielkiemi masami do Zagłębia Donieckiego, przez co pociągi są tak przepełnione, że przypominają okres powrotu wojsk z frontu po wojnie światowej. Na stacjach długie ogonki przy kasach, w nocy w poczekalniach stacyjnych i na peronie śpią setki ludzi. **Cała ta masa robotników szuka pracy** w kopalniach i w fabrykach donieckich. W żadnej jednak z kopalń, jeżeli nawet robotnicy otrzymują pracę, nie pozostają dłużej, niż miesiąc, szukając lepszych warunków w innej kopalni lub fabryce, skąd po krótkim czasie wędrują dalej. Ponieważ są to przeważnie robotnicy niewykwalifikowani, personel fachowy traci dużo czasu i energji na wyuczenie ich po to, ażeby za miesiąc uczyć nową falę nieobeznanych z tym zawodem robotników.

Tak naprzykład w roku ubiegłym w fabrykach konstantynowskich przyjęto 5.703 robotników, z których 3.690 w tym okresie czasu zwolniło się. W wielkiej fabryce Ługańskie przyjęto 4.186, zwolniło się 2.404. W fabryce Stalińskiej przyjęto — 8.639, zwolniło się 5.501: w fabryce imienia Liebknechta przyjęto 2.488, zwolniło się 2.123. Jak wielki panuje ruch wśród poszukujących pracy i lepszych warunków bytu, świadczy fakt, że podczas, gdy w roku ubiegłym do Związku Zawodowego Górników wstąpiło nowych 105.000 robotników, wystąpiło do końca roku 92.000 robotników, którzy przeszli do innych zawodów. Jak twierdzą pisma sowieckie, przyczyną tej wędrówki robotników z jednego miejsca na drugie i przerzucania się z jednego fachu do drugiego jest brak mieszkań robotniczych, oraz ciężkie warunki bytu, wskutek czego robotnik sowiecki wędruje w nadziei znalezienia gdzie indziej, w innej fabryce lepszych warunków bytu.

Taki stan rzeczy odbija się katastrofalnie na strukturze gospodarczej najbogatszej dzielnicy Ukrainy, zmniejszając produktywność fabryk i kopalni, a odnośne władze sowieckie nie są w stanie zatrzymać tego żywego potoku bezrobotnych, płynącego z Rosji do żyznej Ukrainy.

Teatry-Kina-Koncerty

Dnia 26 września

Z TEATRU M. ŚM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w poniedziałek o godz. 4-tej popołudniu przedstawienie szkolne „Balladyna" z p. Hałacińską w roli tytułowej.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI". „Król Kawy", polska operetka Tadeusza Müllera, którą tak szczęśliwie rozpoczął Teatr Nowości sezon bieżący, spotkawszy się z ogólnem uznaniem krytyki i publiczności grany będzie w poniedziałek 26 bm. i dni następnych o godz. 8. Od 1 października przedstawienia rozpoczynać się będą punktualnie o 7.30. W próbach „Paganini", słynna operetka Lehara, entuzjastycznie przyjmowana na wszystkich scenach europejskich w inscenizacji dyr. Pilarskiego z udziałem całego zespołu i nowo zaangażowanych sił.

—0—

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Poniedziałek: „Balladyna" (przedstawienie szkolne o godz. 4 po poł.).

Wtorek: „Człowiek i nadczłowiek".

Środa: „Król".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Poniedziałek: „Król Kawy", występ gościnny M. Wawrzkowicza.

Wtorek: „Król Kawy", występ gościnny M. Wawrzkowicza.

Środa: „Król Kawy", występ gościnny M. Wawrzkowicza.

—0—

ZAMÓWIENIA NA BILETY WSTĘPU DO TEATRU IM. SŁOWACKIEGO na przedstawienie „Tadeusza Kościuszki" w dniu 30 bm., na którem będzie Pan Prezydent Rzeczypospolitej zgłaszać należy w Województwie, I p. drzwi Nr. 5 do wtorku włącznie w godzinach od 8-ej do 3-ciej.

Co dzisiaj grają w kinach?

Bagatela: „Dama w gronostajach".
Sorso: „Ferma skazańców".
Nowości: „Na małej stacyjce".
Promień: „Cud wilków".
Sztuka: „Grobowiec miłości".
Uciecha: „Tragedja uliczna", według dzieła W. Brauna.
Wanda: „O czem Paryż mówi" (Człowiek-małpa) i „Chłopcy do wynajęcia".
Warszawa: „Wyspa zabronionych pocałunków".

Z Radjo.

Program stacyj radjofonicznych:

na wtorek dnia 27 września 1927 r.

Kraków (422) Godz. 10—10.20: Transmisja z Warszawy odczytu p. t.: „Prawidłowe zakładanie sadów dochodowych", wygł. prof. Piotr Hozer; godz. 10.45—11.15: Transmisja z Warszawy odczytu p. t. „Spółki warzywne gminne". godz. 12: Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego. oraz sygnału czasu, oraz koncert płyt gramofonowych z firmy Tadeusza Bergera, Kraków, ul. Szewska 22: godz. 17.15—18.35: Transmisja z Warszawy; godz. 18.40—19: Rozmaitości; godz. 19—19.20: Odczyt pod tyt. „Dziedziczenie i determinacja płci". wygł. dr. T. Marchlewski, doc. U. J.; godz. 19.20: Transmisja opery „Uczta szyderców" Giordani'ego z opery poznańskiej.

Warszawa (1111) Godz. 10—10.30: Odczyt p. t. „Prawany staraniem Komitetu Wojewódzkiej Wystawy widłowe zakładanie sadów dochodowych" organizo-Rolniczej w Stryju — wygł. prof. Piotr Hoser; godz. 10.45—11.15: Odczyt p. t. „Spółki maszynowe gminne" (dla Wystawy Rolniczej w Stryju), godz. 12: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT, godz. 15: Komunikat meteorologiczny i gospodarczy. godz. 16.35—17: Odczyt p. t. „Morze w beletrystyce polskiej" — wygł. red. Radosław Krajewski, godz. 17—17.15: Nadprogram i komunikaty, godz. 17.15: Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, oraz Władysław Lewinger (skrzypce) i prof. Ludwik Urstein (akomp.), godz. 18.35—18.50: Rozmaitości, godz. 18.50—19.15: Odczyt p. t. „Boczna antena" (O najnowszych zdarzeniach w nauce i technice) — wygł. p. Bruno Winawer, godz. 19.15—19.20: Komunikaty PAT, godz. 19.20: Transmisja z Poznania. Opera „Uczta Szyderców" Umberta Giordano. godz. 22: Komunikaty policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT.

Poznań (280.4). Godz. 13: Koncert orkiestry wojskowej 58 p. p. pod dyrekcją kapelm. kpt. Chmielewicza. godz. 14: Notowania giełdy pieniężnej i rzeźni miejskiej, godz. 17.30—19: Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolanka", godz. 19—19.20. Nadprogram i komunikaty gospodarcze, godz. 19.20—23: Transmisja opery Giordano „Uczta Szyderców" z Teatru Wielkiego w Poznaniu. W partji głównej p. Czarnecki. Transmisja zostanie poprzedzona wstępem objaśniającym, następnie sygnał czasu.

Kultura i sztuka.

Drugi dzień obrad II. polskiego Zjazdu Filozoficznego.

W sobotę, w drugim dniu Zjazdu Filozoficznego, odbyło się o godz. 10 rano posiedzenie plenarne, na którem profesor Karol Vorovka z Pragi wygłosił referat na temat „Powroty materjalizmu w filozofji", zaś ks. prof. Konstanty Michalski mówił o zachodnich prądach filozoficznych w wieku XIV i o stopniowym ich wpływie w środkowej i wschodniej Europie. W godzinach popołudniowych odbyły się posiedzenia sekcyjne. W sekcji historji filozofji [illegible] referaty następujące: Adam Żółtowski: „Teorja wiedzy u Leibnitza", Władysław Tatarkiewicz: „O niektórych postaciach racjonalizmu XVII i XVIII w.", Stefan Rudniański: „De Spinoza, jako jeden z głównych protoplastów materjalizmu w. XVIII-go", Wiesława Woyczyńska: „Idea" i „notion" w filozofji Berkeley'a". W sekcji metafizyki i epistemologji: Ferdynand Pelikan — „Filozofja religji T. G. Masaryka". Ks. Stanisław Kobylecki: „O doświadczeniu jako jedynem ostatecznem źródle i kryterjum poznania rzeczy". Ks. Andrzej Krzesiński — „Psychiczne warunki prawdy". Władysław Malinniak — „Konieczność jako jedyny przedmiot nauki" (po niemiecku). W sekcji semantyki wygłoszone zostały referaty: Sergjusz Karcewski — „O różniczkowym charakterze znaków językowych". Konstanty Czechowicz: „Filozofja mowy u O. Potebni". Marja Ossowska — „O pojęciu wyrażania". W sekcji psychologji: Stefan Baley — „Psychologja sensu". Stefan Szuman — „Dla spostrzeżenia z dziedziny psychomotorycznego rozwoju dziecka". Stefan Borowiecki i Stefan Błachowski: „Z psychologji i psychopatologji epidemji psychicznej".

W niedzielę uczestnicy zjazdu odbyli wycieczkę do Wilanowa.

Otwarcie wystawy reprezentacyjnej sztuki czechosłowackiej w „Zachęcie".

Warszawa, 25 września.

W sobotę dnia 24 września otwarta została w salonach Zachęty wielka wystawa reprezentacyjna sztuki czechosłowackiej. Przecięcia wstęgi o barwach czechosłowackich dokonał w imieniu protektora wystawy Prezydenta Rzeczypospolitej J. E. ks. **A. Kakowski.** Gości witali: prezes Komitetu honorowego wystawy poseł czechosłowacki w Warszawie p. Wacław **Girsa**, oraz prezes Towarzystwa Zachęty p. Stanisław **Brzeziński**, prezes dyrekcji i organizator wystawy prof. dr V. Stech z Pragi, wraz z attaches poselstwa dr Visek'em i płk. R. Viest'em. Wernisaż zaszczycili swą obecnością m. in. p. minister W. R. i O. P. Gustaw Dobrucki, minister R. Knoll, minister W. Staniewicz, dyrektor protokółu dyplomatycznego Przeździecki, wojewoda Soltan, minister Bertoni, dyrektor Skotnicki, szef kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej Dzięciołowski, generalny adjutant pułk. Zahorski, prezydent miasta inż. Słomiński. Licznie też stawili się przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Przybyli między innemi: ambasador francuski Laroche, poseł szwajcarski H. de Segesser-Brunegg, poseł szwedzki C. d'Anckarsvard, turecki — Y. Kemal-Bey, charges d'affaires: brazylijski M. Gordilho, grecki C. Vatikiotty, jugosłowiański M. Prodanowitch, norweski N. Ch. Ditleff, rumuński B. Grigorsea, węgierski A. de Bobrik, włoski G. Sapuppi, pozatem szef misji francuskiej gen. Ch. Charpy oraz attaches wojskowi: angielski, estoński, finlandzki i łotewski. — Prócz tego licznie reprezentowane były sfery artystyczne, naukowe, towarzyskie i prasa.

Wystawa, która zajmuje wszystkie sale Zachęty, z wyjątkiem historycznej, składa się z dwóch działów: retrospektywnego i nowoczesnego. Do działu retrospektywnego zaliczono prace artystów już nieżyjących, nawet tych, którzy zmarli w ostatnich latach. Na wystawie znajdujemy wszystkie działy sztuk plastycznych, przyczem reprezentowane są wszystkie kierunki i szkoły artystyczne do najbardziej radykalnych włącznie. Katalog wystawowy obejmuje 370 numerów. Jest on zaopatrzony we wstęp pióra dr V. V. Stecha, dający charakterystykę nowoczesnej sztuki czechosłowackiej i podaje notatki biograficzne poszczególnych artystów.

Wieczorem z okazji otwarcia wystawy sztuki czechosłowackiej odbyło się w prywatnych apartamentach posła Girsy przyjęcie, które zgromadziło licznych przedstawicieli sfer rządowych, świata artystycznego i prasy. M. in. obecni byli ks. kardynał Kakowski, dyrektor protokółu Przeździecki, poseł polski w Pradze Grzybowski, dyrektor departamentu kultury i sztuki Skotnicki. Zebranie przeciągnęło się do północy.

—0—

MALARZ PILICHOWSKI W WARSZAWIE. Przybył do Warszawy znany malarz Leon Pilichowski zamieszkały stale w Londynie. P. Pilichowski przybył do Polski celem urządzenia tu szeregu wystaw swoich obrazów, a w szczególności wielkiego obrazu historycznego p. t. „Otwarcie uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie".

ECHA WYSTAWY OGRODNICZEJ W BRUKSELI. Jak wiadomo, na wystawie ogrodniczej w Brukseli eksponaty Warszawy zyskały wysokie odznaczenie „Grand Prix d'Honneur", mniejsze odznaczenie „Prix d'Honneur" otrzymał magistrat m. Lwowa. — Ministerstwo spraw zagranicznych, w uznaniu starannego przygotowania eksponatów wystosowało do magistratu m. st. Warszawy i Lwowa listy z podziękowaniem.

CZWARTY ZJAZD UNJI INTELEKTUALNYCH. W dniach 20, 21 i 22 października br. odbędzie się w Heidelbergu zjazd unji intelektualnych, który będzie miał charakter publicznej dyskusji na temat: „Rola historji w świadomości narodów". Ze strony Niemiec będzie mówił prof. Mendelsohn Bertholdi. — Grupę francuską będzie reprezentował p. Albert Thibaudet, włoska — rektor uniwersytetu w Padwie, Emilio Bodrero, austrjacką — znany poeta Hoffmanstthal. Grupę polską reprezentować będzie w dyskusji prof. Oskar Halecki.

Ze sportu.

Wspaniały sukces Wisły w Katowicach.

Wisła — I. F. C. 3:0 (0:0).

Zwycięstwo odniesione przez czerwonych w Katowicach **jest sukcesem podwójnym, jak już o tem pisaliśmy, zważywszy specjalnie nieprzychylne warunki, w jakich zawody rozgrywały się.** Na potępienie zasługuje niedyscyplinowane i niesportowe postępowanie niemieckiej drużyny I. F. C., która w swojem szowinistycznem zacietrzewieniu okazała, że nie umie godnie i spokojnie przegrywać, uznać się za pokonaną, przez rzeczywiście silniejszego przeciwnika.

Same zawody nie były specjalnie ładne, gdyż **obie drużyny grały niezwykle nerwowo, zwłaszcza miało to miejsce w pierwszym okresie gry,** kiedy zawiodły linje napadu obu drużyn, a walka toczyła się głównie w linjach pomocy i obrony. **W okresie tym może nawet lekką przewagę mieli Katowiczanie** nad drużyną krakowską.

Po pauzie obraz gry zmienia się. **Wisła konsoliduje się i uspokaja,** natomiast Katowiczanie są nieco przemęczeni. Następuje okres niebezpiecznych ataków Wisły, **wkońcu w 11 minucie zdobywa Czulak z ładnego podania Adamka pierwszy punkt dla swoich barw. W 20 minucie Reyman I strzela nieuchronnie drugą bramkę.** Obecnie okazuje się niesportowość Katowiczan, którzy zaczynają grać nieślychanie brutalnie. Po kornerze Jończyk z podania offsidowego zdobywa bramkę dla Katowiczan, słusznie nieuznaną przez sędziego. **W 30 minucie sędzia myląc się odgwizduje koniec meczu, wskutek czego część publiczności usiłuje wnaść na boisko,** jednakże skonsygnowana policja utrzymuje porządek. Sędzia orjentując się w pomyłce nakazuje dalsze kontynuowanie meczu, a skoro za wyraźną i niekwestjonowaną przez nikogo rękę obrońcy I. F. C. dyktuje karnego, **Katowiczanie schodzą z boiska.**

Zachowanie to spotyka się oczywiście z potępieniem ze strony ogółu publiczności sportowej. **W rezultacie wynik, opiewający do karnego 2:0, zmienia się automatycznie w 3:0 (walk-ower) dla Wisły.** Wielotysięczny tłum odprowadził zwycięską drużynę Wisły wraz z orkiestrą na dworzec katowicki.

Wielce charakterystycznym jest fakt, że **I. F. C. rozrzucało na boisku ulotki treści następującej:** „Sport jest sprawą kulturalną. Wypadki jak ostatni w niedzielę dnia 12. VI. b. r. profanują ideę sportu. Apelujemy wobec tego najmocniej do poczucia taktu naszej szanownej publiczności i usilnie prosimy o zaniechanie zaczepek wobec sędziego i graczy. Burzyciele będą z boiska wykluczeni. Podpisany — Pierwszy Klub Piłki Nożnej". **Ulotki te** drukowane w języku polskim i niemieckim nie tylko, że nie dawały rezultatu, ale **w niczem nie wpływały na uspokojenie się samych gospodarzy, a zwłaszcza i zwolenników. W zawodach uczestniczyły olbrzymie tłumy publiczności, dochodzące do 15.000.** Wielu widzów dotychczas nie interesowało się wogóle sportem, a przybyło na zawody głównie ze względu na charakter walki narodowościowej, jakie zawody te, niestety, przybrały.

Prowadził zawody **p. Hanke, jeden z najlepszych w całej Polsce sędziów,** całkowicie bezstronnie. Przeciwko rozstrzygnięciu mogli protestować jedynie ci Górnoślązacy, którzy w szowinizmie swoim posuwają się do niesportowego i negowania oczywistych faktów, będąc pozatem przyzwyczajeni do stronniczego sędziowania przez lokalnych arbitrów. **Obecnie szanse Wisły zdobycia mistrzostwa Ligi Piłki Nożnej wzrosły niebywale.** Oczekują ją jeszcze trzy mecze z Polonją i Pogonią w Krakowie, oraz Hasmoneą we Lwowie.

—0—

Cracovia — Makkabi 2:1 (1:0).

Kraków. Mecz ten o mistrzostwo KZOPN. zakończył się zasłużonem zwycięstwem drużyny biało-czerwonych, choć coprawda przyznać trzeba, iż Makkabi broniła się jak zwykle na swojem boisku bardzo dzielnie. Bramki dla Cracovii zdobyli **Latacz II i Wójcik,** dla Makkabi zaś **Bremer.** Na wyróżnienie zasługują: **Doniec, Wójcik** z Cracovii, zaś z Makkabi **Selinger.** Sędziował p. Jedliński.

Jutrzenka — Hasmonea 2:2 (1:1).

Nie można powiedzieć, by zawody te pozostawiły po sobie miłe wrażenie. Zarówno na trybunach, jak i na boisku dochodziło do utarczek słownych, a co gorsze i do „rękoczynów", kończących się pozbawieniem uzębienia, wobec czego nieliczni przedstawiciele władzy bezpieczeństwa, interwenjowali bezustannie i spisywali szeregi protokołów.

Do pauzy gra równa. Nagół jednak Hasmonea wykazuje lepszą technikę i ogólnie wyższy poziom gry. Bramki w tym okresie zdobywają dla Jutrzenki Krumholz w 3 min., dla gości Wolfstahl w 33 min.

Po pauzie opczątkowo więcej z gry mają w dalszym ciągu goście, przygniatając miejscowych. Wynik dla Lwowiaków podwyższa Mahler w 4 min. Wydaje się, że Jutrzenka bezapelacyjnie przegra, jednakże po kornerze uzyskują miejscowi wyrównanie główką przez Reissa. Następnie przychodzi pod bramką Hasmonei do brutalnego incydentu, kiedy jeden z graczy biało-czarnych brutalnie kopie bramkarza gości. Wśród widzów dochodzi do bójek, tak, że sędzia przerywa na chwilę grę. Po uspokojeniu obie strony kontynuują walkę, atakując niebezpiecznie, jednakże rezultat ostateczny pozostaje niezmieniony. Wobec tego wyniku spadek Jutrzenki zdaje się nie ulegać wątpliwości. Publiczności około 1.000 osób.

—0—

Wyniki zawodów miejscowych.

Ł. T. G. S. (Łódź) — Podgórze 3:0 (1:0). Mecz o wejście do klasy państwowej P. L. P. N. Zasłużone zwycięstwo Łodzian, którzy bezwarunkowo górowali technicznie i kombinacyjnie nad bardzo ambitnie grającymi gospodarzami.

Garbarnia — Wawel 3:1 (1:1) Wielka przewaga Garbarni, z której zasługują na wyróżnienie **Smoczek, Miciak, Mazur, Stefański, Konkiewicz i Michel.** Wawel uratowali przed klęską obrońcy, zwłaszcza **Jesionka.**

Korona — Patria 5:4 (3:1).

Grzegórzecki K. S. — Sparta 1:1 (0:0).

Wyniki zawodów krajowych.

Łódź. Ł. K. S. — Pogoń 1:0 (1:0). Gra bardzo ostra, miejscami brutalna. Mimo przewagi i ambitnej gry w drugiej połowie, Pogoń nie może uzyskać nietylko zwycięstwa, ale nawet wyrównania. Jedyną bramkę zdobył **Stohlenwerk.** Sędzia p. Auerbach bardzo dobry. Mecz przerwano na 12 min. przed końcem z powodu ciemności.

Warszawa. Ruch — Warszawianka 1:0 (0:0). Zawody powyższe zakończyły się zasłużonem ze względu na ogólną przewagę zwycięstwem Ruchu, aczkolwiek sytuacyj podbramkowych więcej miała Warszawianka. Jedyną bramkę zdobył **Reknziani.** Sędziował wcale dobrze por. szyba ze Lwowa.

Warszawa. T. K. S. — Polonia 5:2 (1:1). Bramki zdobyli dla Polonji: **Tupalski i Emchowicz,** dla TKS zaś: **Wiśniewski** (2), **Stogowski** (z rzutu karnego), **Suchocki I i Gumowski.** Sędziował słabo p. Nawrocki.

Lwów. Czarni — Legja 2:1 (1:0). W I części meczu przewaga Czarnych, którzy natomiast po przerwie oddali inicjatywę w ręce Legji, niezdolnej wykorzystać wcale dobrych sytuacyj podbramkowych. Bramki zdobyli: **Nastula i Sawka,** dla Legji zaś **Szaller.** Sędziował p. kpt. Grzyb za obopólną zgodą.

Poznań. Turyści — Warta 4:2 (3:1). Zapowiedziany mecz o mistrzostwo P. L. P. N. nie odbył się z powodu rozmokłego boiska, rozegrano natomiast **zawody towarzyskie.** Gra z powodu rozmokłego boiska stała na **niskim poziomie.** Bramki dla Turystów uzyskali: środkowy **Walter i Kubik** po dwie, dla Warty **Rochowicz i Szerfke.**

Tarnowskie Góry. I. F. C. (Tarnowskie Góry) — **K. S. 06** (Mysłowice) **2:0 (1:0).**

Warszawa. Hakoah (Łódź) — **Makkabi** (Warszawa) **3:1 i 1:2.**

Wilno. Makkabi — Varsovia 4:1.

—0—

TABELA MISTRZOSTW POLSKIEJ LIGI PIŁKI NOŻNEJ przedstawia się po ostatnich wynikach następująco:

Nazwa klubu	Ilość gier	Punkt.	Słos bram.
Wisła	23	37	87:27
I. F. C	21	30	—57:31
Pogoń	21	26	61:31
Warta	21	23	59:45
Ł. K. S	23	22	45:45
Legja	22	22	58:61
Ruch	21	22	36:38
T. K. S.	22	20	48:77
Czarni	22	19	37:45
Hasmonea	21	19	46:60
Polonia	20	17	43:58
Warszawianka	21	12	37:57
Jutrzenka	22	10	33:67

Wyniki zawodów zagranicznych.

Budapeszt. Międzypaństwowe zawody profesjonałów Węgry — Austrja 5:3 (2:2). Zawody amatorów: **Węgry — Austrja 4:2 (3:1).**

Wiedeń. Międzymiastowe zawody **Wiedeń — Budapeszt 2:2.**

Linc. Wiedeń — Preszburg 4:1. Zawody juniorów.

Wiedeń. Czechosłowacja — Austrja 6:1. Zawody teamów robotniczych.

Wiedeń. Rapid — BAC 5:3, WAC — Hertha 2:0, Sportklub — Hakoah 4:2, Rudolfshügel — Meindlinger S. F. 2:2.

Praga. Slavia — Vrsovice 4:1, Sparta — Kladno 6:1, Cechie Karlin — Nuselsky 4:1, DFC— Sturm 2:2.

—0—

Pięciobój lekkoatletyczny pań i panów Okręgu krakowskiego.

W dniu wczorajszym w zawodach lekkoatletycznych o mistrz. okręgu w pięcioboju pań i panów wzięli udział zawodnicy **Cracovii, Jutrzenki, Wisły i Makkabi,** oraz zawodniczki Wisły. Wyniki poszczególnych konkurencji są następujące:

Skok w dal: 1) **Chmiel** (Cr.) 6'26. 2) Pitzele (Jutrz.), 3) Strauchen (Mak.).

Rzut oszczepem: 1) **Chmiel** 42'22, 2) Grygiel (Cr.), 3) P[illegible] (Cr.)

Bieg 200 m.: 1) **Pitzele** 24'7, 2) Pobóg, Chmiel i Strauchen

Rzut dyskiem: 1) **Grygiel** 31'38, 2) Chmiel, 3) Pobóg.

Bieg 1500 m.: 1) **Pitzele** 4.44.2, 2) Zwarycz (Wisła), 3) Chmiel.

Z wyników pań należy wyróżnić skok w dal Szybowskiej 4.25 i bieg 60 m. Radomskiej 8.5.

W ogólnej punktacji wyniki są następujące:

Panowie: 1) **Chmiel** (Cr.) 2.531, 2) Grygiel (Cr.) 2.148, 3) Pobóg (Cr.) 2.132, 4) Zwarycz (Wisła) 1.986, 5) Pitzele (Jutrz.) 1.711, 6) Strauchen (Mak.) 1.571.

Panie: 1) **Radomska** (Wisła) 2.067 pkt., 2) Szybowska (Wisła) 1.802.

—0—

ZAWODY KOLARSKIE NA TORZE CRACOVII

Zawody o naramiennik miasta Krakowa które odbyły się wczoraj po południu na torze K. S. Cracovii, cieszyły się małą frekwencją publiczności. Obesłane były one jedynie przez lokalnych zawodników.

Stan programu zawodów obfity, organizacja sprawna. Zawody, jako całość, zrobiły w zupełności dodatnie wrażenie. Jeszcze raz na tem miejscu należy wyrazić żal, że na tak dobrym torze, jak krakowski, nie możemy oglądać kolarzy europejskich, z powodu indolencji czynników w tej materji decydujących.

Wyniki techniczne następujące: W biegu o naramiennik przedbiegi wygrali: Barzycki I przedb., Krobot II przedb., zaś Rothwein III przedb. Repechage wygrał **Łaptaś** w 14 2/5 W półfinale zwyciężyli Barzycki Skórkę, zaś Krobot Bialika. **Finał wygrał Barzycki** po bardzo ciężkiej walce na ostatnich metrach w 13 sek. o ćwierć koła. II bieg na 20 okrążeń wygrał wszystkimi punktami **Hilfstin**, jeszcze oblepiony plastrami po ostatnim jego poważnym upadku. 2-gi Kluger, 3-ci Pawełek i 4-ty Singer.

Bieg motorów na 5 okr. wygrał **Aksmann** na 350 cbm. F. N. bijąc Dziubę na Harleyu 1000 cbm. czas zwycięzcy doskonały 1,41 4/5. W Aksmannie zyskaliśmy dobrego motorzystę, który przy nieco większej rutynie stanowić będzie poważną konkurencję naszej extraklasy. Bieg gości 5 okr. wygrał zupełnie lekko Hilfstein, podkreślając jeszcze raz swoją dobrą formę, drugi Kluger i trzeci Pawełek. W biegu drużynowym z dwóch startów na 10 okr. wygrała drużyna Barzycki, Michalek, Łaptaś i Piotrowicz II w czasie 7,11. Wkońcu 2 mecze Michalek—Bialik, wygrywa Michalek w 14 1/5 i drugi mecz Skórka—Bialik, wygrywa Skórka.

—0—

SEKCJA SZERMIERCZA A. Z. S. W KRAKOWIE rozpoczyna z początkiem października rb. nowy sezon 1927/28. Wszelkich informacyj dla członków A. Z. S., względnie osób nie należących do związku, a pragnących pobierać lekcje szermierki udziela fechtmistrz prof. E. Linnemann w poniedziałki, środy i piątki od dnia 1 października między godz. 12—1 w poł. w sali szermierczej Un. Jag., Grodzka 64 (Gmach Instytutu Geograficznego).

Dział gospodarczy

Otwarcie wystawy przemysłu hotelowego i restauracyjnego.

Poznań, 25 września.

Dnia 25 b. m. odbyło się w sali recepcyjnej Targów Poznańskich otwarcie pierwszej polskiej wystawy przemysłu hotelowego, restauracyjnego i cukierniczego. W akcie tym wzięli udział: delegat ministerstwa przemysłu i handlu, naczelnik wydziału Siebeneichen, wicewojewoda poznański Nikodemowicz, zastępca dowódcy korpusu gen. Taczak, wiceprezydent poznania, p. Kiedacz, naczelnicy władz i urzędów miejskich, przedstawiciele związków zawodowych, sfer przemysłowych i handlowych z prezydentami Izb handlowych i przemysłowych w Poznaniu i Bydgoszczy na czele, konsul czechosłowacki, radni miejscy, prasa i t. d. Gości powitał prezes komitet wystawy, inż. Głowacki, który w swojem przemówieniu określił cele i znaczenie wystawy, następnie wiceprezydent miasta Kiedacz przemówił imieniem Poznania, poczem naczelnik wydziału, Siebeneichen, otwierając wystawę, stwierdził, że gałęzie przemysłu, reprezentowane na wystawie, decydują w znacznej mierze o dobrobycie kraju. Dlatego też Polska jest zainteresowaną w ich rozkwicie. Wystawa ta świadczy o współpracy Poznania ze sferami gospodarczemi całej Polski i złożył życzenia pomyślnego rozkwitu przemysłom, reprezentowanym na wystawie.

Następnie naczelnik Siebeneichen przeciął wstęgę u wejścia na teren wystawowy i zwiedził wystawę wraz z gośćmi, oprowadzanymi przez dyrektora Targów Poznańskich, Krzyżankiewicza i prezesa inż. Głowackiego.

Wystawa mieści się w pałacu Targów w hali maszyn.

Przewozy na polskich kolejach w sierpniu b. r.

Na podstawie danych ministerstwa komunikacji przewozy na kolejach polskich w sierpniu br. w zestawieniu z przewozami w sierpniu 1926 r. i 1925 przedstawiają się w średnich liczbach wagonów 15-tonnowych za dzień kalendarzowy następująco:

Ogółem przewieziono średnio dziennie: w sierpniu br. 16.503, w sierpniu 1926 — 15.678 w sierpniu 1925 — 11.712, załadowano węgla, koksu i krykietów w sierpniu br. 5.300, w sierpniu 1926 — 6.224, w sierpniu 1925 — 8.553, załadowano drzewa obrobionego i nie obrobionego w sierpniu br. 1.858, w sierpniu 1926 — 1.564, w sierpniu 1925 — 768. Załadowano materjałów budowlanych (oprócz drzewnych) w sierpniu br. 470, w sierpniu 1926 — 214, w sierpniu 1925 — 162. Jak widzimy z tych kilku zestawień, obejmujących najważniejsze produkta nieco zmniejszył się naładunek węgla w stosunku do r. ub., co jest zrozumiałem ze względu na wyjątkową zeszłoroczną konjunkturę spowodowaną strajkiem angielskim. Natomiast wzrósł naładunek drzewa, produktów przemysłowych, materjałów budowlanych i innych. W sumie naładunek sierpniowy w br. był wyższym od naładunku r. ub. blisko o 1.000 wagonów, a blisko o 5.000 wyższym od naładunku w roku 1925.

—o§o—

Kronika ekonomiczna.

SILNY WZROST OSZCZĘDNOŚCI W PKO. Bezpśrednio po ferjach wakacyjnych, już w pierwszej połowie września br., dał się zauważyć nadspodziewany wzrost oszczędności w P. K. O. Na dzień 17 bm stan zwykłych wkładów oszczędnościowych wynosił 42,675.610 zł., co w porównaniu ze stanem z dnia 31-go sierpnia br. wykazuje wzrost o 1,370.291 zł. Również wzrósł znacznie w tym samym czasie stan wkładów premjowanych, mianowicie o 59.269 zł. do 662.390 zł., co wskazuje, że książeczki oszczędnościowe premjowane coraz bardziej zyskują na popularności wśród szerokich sfer społeczeństwa.

KONIECZNOŚĆ PODWYŻSZENIA KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO BANKU ROLNEGO. W związku z podwyższeniem kapitału zakładowego Państwowego Banku Rolnego o sumę 50,000.000 zł., tj. do 75,000.000 zł., nie zaś do 100,000.000, jak podały niektóre pisma, dowiadujemy się, że dotychczasowy kapitał zakładowy P. B. R., wynoszący 25,000.000 zł. okazał się zbyt mały w stosunku do rozszerzonych zadań Banku i wzrostu zapotrzebowania na kredyty ze strony drobnych rolników.

Przez wiele lat odkładane potrzeby rolników, związane z odbudową zniszczonych jeszcze w okresie wojny warsztatów pracy, stworzeniem nowych gospodarstw wskutek przeprowadzonej parcelacji, wreszcie zregulowaniem stosunków rodzinno-majątkowych na wsi, wymagają obecnie, gdy sytuacja finansowa państwa znacznej doznała poprawy, jak najprędszej i najwydatniejszej pomocy kredytowej.

Rozwijający się ostatnio pomyślnie ruch spółdzielczy na wsi zasługuje również na to, aby przez wydatniejsze udzielanie kredytów ze strony P. B. R. uzyskać szersze podstawy działalności. Pomoc kredytowa dla drobnego rolnika przyczyni się w ogromnej mierze do podniesiena wytwórczości rolnej, do dobrobytu wsi i do wzmożenia naszego eksportu.

JESZCZE SPRAWA PRZYSTĄPIENIA POLSKI DO KARTELU STALOWEGO. „Vossische Zeitung" wyraża powątpiewanie, czy wstąpienie Polski do kartelu stalowego będzie mogło dójść do skutku, wobec zbyt wysokich żądań Polski, dotyczących kwoty. Dziennik donosi, że jakoby ze strony Polski wyrażane są życzenia, aby doprowadzić przynajmniej do luźnego porozumienia w tej sprawie, zapewniającego przemysłowi polskiemu rynek zewnętrzny.

PRODUKCJA GAZOLINY W POLSCE. W lipcu br. czynnych było w Polsce 18 gazoliniarni, zatrudniających 183 robotników. Po przerobieniu w tych gazoliniarniach 22,078 tńsięcy metr. sześć. gazu, uzyskano 2.739 tonn gazoliny, czyli o 437 tonn więcej, anżeli w czerwcu br. Konsumcja wewnętrzna gazoliny wyniosła w lipcu br. 2.133 tonn, eksport 134 tonny.

TRUDNOŚCI PŁATNICZE W HANDLU KOLONJALNYM. Hurtownicy winno-kolonjalni uskarżają się na pewne trudności płatncze, jakie panują w ich branży. Większość detalistów, a także restauratorów zalega z pokrywaniem zobowiązań płatniczych. Jak się zdaje, handel winno-kolonjalny dotychczas nie wyszedł ze stadjum kryzysu.

ORGANIZACJA STAŁEGO EKSPORTU DRZEWA I CEMENTU Z GDYNI. Firma „Polski Lloyd", która 13 bm. wyekspedjowała do Anglji na parowcu „Toruń" z pełnym ładunkiem kopalniaków, organizuje obecnie stały eksport drzewa (kopalniaków) z Gdyni do Anglji. Przewiduje się ładowanie dwóch statków na tydzień: ładowanie odbywać się będzie w nowowykończonej części basenu wewnętrznego, gdzie przeprowadzono wąskotorówkę od składów drzewnych, znajdujących się przy wieży ciśnień, do nabrzeża przy budującym się magazynie Urzędu Marynarki Handlowej. Sprawność ładunkowa dla drzewa w Gdyni okazała się znakomita. „Toruń" ładował przeszło 200 fathom na dobę, podczas gdy w Gdańsku statki ładują 100—150 fathom. Jest nadzieja, że ta rekordowa sprawność zostanie utrzymana nadal. Następny parowiec „Elsberg" ma zawinąć tu po ładunek drzewa 26 bm. „Polski Lloyd" organizuje również stały eksport cementu z Gdyni do Południowej Ameryki. Od połowy października mają przybywać do Gdyni po cement wielkie statki Finnland-America-Line.

UPROSZCZENIA W PROCEDURZE BANKU ROLNEGO. Dążąc stale do jak najdalej idącego ułatwienia ludności w uzyskaniu kredytów, dyrekcja Państwowego Banku Rolnego opracowała szereg zmian pod tym względem w dotychczasowych przepisach. Zmiany te w dużym stopniu upraszczają obecną procedurę dla starających się o długoterminowe pożyczki amortyzacyjne w listach zastawnych na kupno gruntu, parcelację, a zwłaszcza na inwestycyje rolne oraz spłatę uciążliwych dla gospodarstw miejskich zobowiązań pieniężnych.

Zmiany przepisów tych, zatwierdzone przez ministerstwo reform rolnych, ogłoszone zostały w „Monitorze Polskim" z dnia 16 bm. Nr. 212.

Promieniowanie mózgu ludzkiego

Niezmiernie — być może — doniosłe w skutkach odkrycie uczynione zostało niedawno w laboratorjach uniwersytetu w Grazu. Mianowicie dr. Max de Crinis dowiódł w sposób zupełnie niezbity, że mózg ludzki obdarzony jest zdolnością promieniowania, ściślej mówiąc wydawania promieni świetlnych. Jak się wydaje, te ostatnie należą do rodzaju fosforyzujących — co zresztą nicby zbyt nieoczekiwanego nie przedstawiało, znamy bowiem w świecie organicznym liczne przykłady podobnego zjawiska, obserwowanego nawet na rozkładających się trupach rybich.

Natomiast nadzwyczaj zastanawiającym jest fakt, który dr. de Crinis stwierdził z zupełną pewnością, że owa właściwość promieniowania substancji mózgowej, zwiększa się i maleje w zależności od pór roku: latem jest najintensywniejsza, zaś od jesieni stale się zmniejsza. Wskazywałoby to na zależność jej od działania słońca, którego zresztą t. zw. ultrapromieniowanie — jak to już oddawna wiemy — wywiera silny wpływ fizjologiczny na organizm ludzki. Jaki jest jego wpływ na działalność mózgu, nie wiemy. Może odkrycie dr. de Crinis da nam pod tym względem jakieś bliższe wskazówki, śliślejsze od apriorystycznego poglądu Jean Jacques Rousseau, który utrzymywał, że chodzenie po słońcu bez kapelusza ułatwia mu myślenie i pozwala tworzyć.

Ciekawą jest metoda, którą dr. de Crinis operował, aby dojść do swego odkrycia. Nie mogąc robić obserwacji na żywym mózgu, wyjmował go z trupów, suszył a następnie wystawiał na działanie lampy kwarcowej. Tak spreparowana substancja mózgowa położona na płyty fotograficzne działała na te ostatnie— co było dowodem, że rzeczywiście promieniuje. Przy dalszych badaniach okazało się, że promieniuje nie tylko przy powyższych warunkach, lecz i bez wszelkiego uprzedniego naświetlania — zupełnie samodzielnie. Źródło tej świetlnej energji mózgu znajduje się w grupie leticin, w których znaleziono liczne ślady fosforu.

Trudno narazie przewidzieć, jakie praktyczne zastosowania lecznicze może mieć odkrycie dr. de Crinis. Dziś już wszakże można powiedzieć, że wbrew tak pozornie łatwej asocjacji tego odkrycia z wszelkiemi zjawiskami medjumistycznemi, nie ma ono z temi ostatniemi nic wspólnego: promieniowanie świetlne mózgu jest zjawiskiem czysto fizycznem.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
Spółka Wydawnicza „REFORMA"
Spółka z ogr. odp.

L. 6633/1927.
M. U. P.

Miejski Urząd Poboru Opłat i Podatków Pośrednich, jako zarządzający Rzeźnią Miejską, w imieniu Gminy miasta Krakowa rozpisuje niniejszem

PUBLICZNY PRZETARG

na wykonanie robót:

a) **murarskich,**
b) **ciesielskich,**
c) **pokrycia dachu,**
d) **betonowych**

związanych z powiększeniem chłodni przy Rzeźni Miejskiej w Krakowie.

Uprawnieni przedsiębiorcy budowlani mogą oglądać i podpisać plany budowy, oraz otrzymywać formularze ofertowe począwszy od dnia 26 września br. w Biurze technicznem, powyż wspomnianego Urzędu, ul. Kopernika L. 1, I. p. drzwi Nr. 13 w godzinach urzędowych między 10 a 12 przed południem.

Oferty należy składać w tymże biurze do dnia 4. października br. godz. 12 w południe, poczem odbędzie się publiczne otwarcie ofert w kancelarji Naczelnika Miej. Urzędu Poboru Opłat i Podatków Pośrednich, parter drzwi Nr. 2.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie M. U. P. wadjum w wysokości najmniej 2% oferowanej kwoty w gotówce, papierach wartościowych lub liście gwarancyjnym jednego z banków krakowskich. 1062

Kraków, dnia 22 września 1927.

Naczelnik Miej. Urzędu Poboru Opłat i Podatków Pośrednich.

1062

Drukarnia „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" — Kraków, Wielopole 1, pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.